Łódź, 25/IV 1913 r.

Rok XVI.

№ 95.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Marka Ew.
Sob. św. Kleta.
Niedz. św. Teofila.
Pon. św. Pawła.
Wt. św. Piotra M.
Śr. św. Katarzyny.
Czw. **Wnieb. Pańsk.**

Wschód sł. godz 4 m. 44
Zachód sł. godz. 7 m. 13
Dług. dnia godz. 14 m. 29
Przybyło godz. 6 m. 40

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 25 kwietnia 1913 roku.

Redakcya w Łodzi **ul. Przejazd № 8.** Telefonu № 593

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy i Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **Artykuły** bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

4151

Sarja KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW

Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

żądać wszędzie

T-wo „WISŁA“

ŁÓDŹ Piotrkowska № 69 tel. 28-90. | WARSZAWA Marszałkowska 104 tel. 88-66.

PRZECHOWYWANIE MEBLI

w składach własnych z udzielaniem pożyczek

OPAKOWANIA i PRZEPROWADZKI.

Ostatni tydzień sezonu. Ostatni tydzień sezonu.

Teatr Popularny przy ul. Konstantynowskiej 16.

W niedzielę po poł. „Dziewica Orleańska” tragedya Schillera

W niedzielę, wtorek i środę w. „Rycerze północy” Ibsena.

z występem **Stanisławy Wysockiej.**

THISBE PARFUM ULTRA-PERSISTANT PARIS ED. PINAUD

1289

System kontroli 1181

„Paragon“.

Na wszystko...

Na wszystko swoją zgodę dam:
Czy rzekną mi: żyć będziesz sam,
Czy do więzienia każą iść,
Czy zamiast mięsa trawę gryźć...
Na wszystko twoją zgodę dam,
Byle Szustowa koniak był tam! 829

Sytuacya polityczna.

Bezwzględność, z jaką Czarnogóra występuje wobec mocarstw, wprawiać musi w zdumienie i budzi zarazem domysł, że bezwarunkowo doznaje ona cichego poparcia ze strony mocarstwa trójporozumienia. Fakta świadczą o tem aż nadto wymownie.

Oficyalna depesza z Cetynii donosi, że wojska czarnogórskie zwycięsko wkroczyły do Skadaru. W cóż więc obróciła się wola mocarstw, które stanowczo oświadczyły, że Czarnogóra nietylko nie dostanie Skadaru, ale ma natychmiast od oblężenia tej twierdzy odstąpić?

Jakaż jest obecnie sytuacya Austro-Węgier, które tak stanowczo obstawały przytem, aby Skadar dostał się Albanii?

A wreszcie, któż teraz podejmie się misyi wyrzucenia czarnogórców ze Skadaru, zdobytego przez nich przy pomocy serbów i kto zdejmie z Europy śmieszność, jaką się okryła przez urządzenie operetkowej blokady wybrzeża czarnogórskiego?...

Na te pytania trudno odpowiedzieć. Można jedynie to stwierdzić z wszelką pewnością, że sprawy bałkańskie weszły teraz w stadyum bardzo niebezpiecznych komplikacyj, tak ze względu na kwestyę albańską, jakoteż ze względu na nienawiść, jaka się budzi między sojusznikami bałkańskimi jeszcze nawet zanim przystąpili do podziału zdobyczy.

Wiadomo, że czarnogórcy podjęli już 17 b. m. ponowne ostrzeliwanie tej twierdzy, przyczem główną rolę odgrywały armaty serbskie, których serbowie, rzekomo cofając się z pod Skadaru, ze sobą nie zabrali. Szturm generalny rozpoczął się już onegdajszej nocy ze wszystkich stron na twierdzę. Czarnogórcy walczyli z bagnetem w ręku, a turcy stracili na wschodnim i południowo-zachodnim froncie cały szereg fortyfikacyj.

We wtorek turcy podjęli z twierdzy kilka wycieczek, zostali jednak z wielkiemi stratami odparci. Około południa komendant twierdzy, Essad-basza, zwrócił się do komendanta wojsk czarnogórskich o podanie warunków kapitulacyi. Na skutek tego gen. Vukoticz oraz poseł czarnogórski w Konstantynopolu, Plamenacz, udali się do Skadaru, aby ułożyć warunki.

Co się tyczy zatargu między sojusznikami bałkańskimi, to, jak to już dawniej podnieśliśmy, narazie głównym przedmiotem sporu są Saloniki. Grecy na dobre usadowili się w tem mieście i nie okazują wcale wielkiej ochoty usunięcia się stamtąd, pomimo pogróżek bułgarskich.

„Berliner Tageblatt“ otrzymuje z Salonik doniesienie, że pierwsza dywizya grecka ufortyfikowała się poza obrębem miasta, do którego dostęp można obecnie zdobyć tylko z bronią w ręku. Z wiadomości tej pokazuje się, że wojska bułgarskie już dawniej opuściły Saloniki, względnie jej najbliższą okolicę.

Do szeregu wyliczonych komplikacyj należy, jak wiadomo, nietylko oznaczenie granic Albanii w tamtych stronach, gdzie leży Skadar, ale także na południu, gdzie z przyszłą Albanią będzie graniczyła Grecya.

W sprawie tej dowiaduje się „Biuro Reutera“, iż rząd grecki zaproponował mocarstwom, aby na obszarze zajętym przez greków w tych stronach, które mają tworzyć południową część przyszłej Albanii odbył się plebiscyt ludności w celu dowiedzenia się, czy chce ona pozostać przy Grecyi, lub też zostać do Albanii włączoną.

Wątpliwem jest jednak, aby mocarstwa zgodziły się na taką propozycyę, ponieważ Włochy domagają się stanowczo, aby grekom nie dostało się wybrzeże albańskie aż po wyspę Korfu, obawiając się wzmożenia ich stanowiska wojskowego na Adryatyku.

Tak więc, ze wszystkich stron mnożące się komplikacye spraw bałkańskich nie wróżą wcale, aby Europa pozbyła się wkrótce tej zmory, która ciąży nad nią od jesieni ubiegłego roku.

Niemcy i Turcya.

Rząd niemiecki jeszcze do tej pory nie może się pogodzić z myślą, że wszystkie jego rachuby na pomoc Turcyi w razie ewentualnego starcia międzynarodowego zakończyły się zupełnem bankructwem. Nie może też on wyrzec się nadziei, że w przyszłości podczas podziału Turcyi azyatyckiej część tej ostatniej przypadnie Niemcom. Dlatego też stara się popierać Turcyę jeszcze gdzie może i jak tylko może, byle zabezpieczyć swoje własne rachuby na przyszłość.

Bardzo charakterystyczną pod tym względem koresponpencyę berlińską pomieściła wiedeńska „Reichspost“. A mianowicie ów list twierdzi co następuje:

Niemiecki sekretarz stanu spraw zagranicznych von Jagow podkreślił w sposób bardzo wyraźny, że Turcya może także i w przyszłości liczyć na wszelką pomoc moralną Niemiec. Von Jagow słowa te poparł natychmiast czynem. Niemcy są zdania, że w sprawie przyszłości wysp na morzu Egejskiem niepodobna pod żadnym warunkiem spełnić daleko sięgających życzeń greckich. I to nietylko w interesie Turcyi, lecz także i w interesie Niemiec. Przedewszystkiem chodzi tutaj o grupę tych wysp na morzu Egejskiem, które leżą w pobliżu Dardanelów. Wydanie tych wysp Grecyi, która dzisiaj jest niczem innem, jak tylko częścią trójporozumienia, zagrażałoby bezpośrednio wielkiem niebezpieczeństwem półwyspowi Galipoli i Kon-

stantynopolowi. Owe wyspy Tenedos, które leżą bezpośrednio u wejścia do Dardanelów, Imbros, Samothraki i Lemnos muszą pozostać przy Turcyi. Grecya nie powinna żadną miarą ich otrzymać.

Zasada narodowości mieszkańców tych wysp nie gra tutaj żadnej roli. Kwestyę narodowości należy wykluczyć z wszystkich rokowań. Jedyną oceną dalszego losu tych wysp są względy polityczne, strategiczne i gospodarcze. Te względy przemawiają za zatrzymaniem owych wysp w posiadaniu Turcyi.

Druga grupa owych wysp, a mianowicie wielkich wysp, leży bezpośrednio u wybrzeża Azyi Mniejszej. Te wyspy panują nad wszystkimi dobrymi portami i zatokami. Owe wyspy w rękach Grecyi miałyby niesłychanie ważne znaczenie dla wojny zaczepnej przeciwko Azyi Mniejszej. Lesbos panuje nad zatoką Erdamid. Umożliwia ona wjazd i wyjazd z Afwalyku. Jeszcze gorszą byłaby wyspa Chios, gdyby się znalazła w rękach Grecyi. Wyspa Chios panuje pod względem strategicznym nad Smyrną i zatoką Smyrny, która jest największym portem handlowym całej Azyi Mniejszej. Tak samo ukształtowały się stosunki co do wyspy Kos. I ona również panuje nad zatoką Kos, i tem samem panuje nad całą okolicą, ciągnącą się nad tą zatoką. Te trzy wyspy muszą pozostać w rękach Turcyi. Natomiast wyspy Samos i Rodos mogą przejść pod panowanie Grecyi pod pewnymi warunkami.

Niemcy mają prawo zabrania głosu przy załatwieniu tych spraw, ponieważ dzięki długiej a bardzo rozsądnej oraz trudnej pracy zyskały tytuł, uprawniający je do przodownictwa gospodarczego i ekspansyi gospodarczej w Azyi Mniejszej, zwłaszcza w Anatolii. To prawo do przodownictwa byłoby narażonem na niebezpieczeństwo, gdyby na owych wyspach usadowiło się jakieś inne państwo, zwłaszcza państwo bardzo ściśle zaprzyjaźnione z potrójnem porozumieniem. Francya na podstawie dawnego planu mądrego pana Poincarego zamierza się usadowić na stałe w Syryi. Właśnie w ostatnich dniach Francya zdobyła szereg koncesyj od rządu tureckiego. Może ona podjąć niebezpieczny pochód gospodarczy ku Anatolii za pośrednictwem dróg handlowych, prowadzonych z Bairutu i Halebu, podczas gdy Rosya może posunąć się ku Anatolii z wilajetów armeńskich. Dlatego też Niemcy muszą dbać o to, ażeby nie zamknięto im dostęp do Anatolii od strony morza Egejskiego.

Te informacye dowodzą, że właściwie już teraz walka trzech państw z sobą rywalizujących w Azyi Mniejszej Niemiec, Francyi i Rosyi o podział Azyi Mniejszej właściwie się rozpoczęła. Ten proces będzie postępował bardzo szybko. Lada rok, a może nawet i za rok kwestya podziału Turcyi azyatyckiej stanie na porządku dziennym. Przybywa jeszcze do tych państw Anglia, która już z uwagi na swoje panowanie w Egipcie nie może sobie życzyć, a nawet nie może pozwolić na usadowienie się Niemiec w Azyi Mniejszej, ponieważ wówczas panowanie angielskie w Egipcie byłoby zagrożonem od strony lądowej, to jest na tym punkcie, na którym Anglia oddawna już jest najsłabszą.

Handel z Mongolią.

Łódzki komitet giełdowy otrzymał od wydziału informacyjnego ministeryum handlu i przemysłu następujące dane o handlu z Mongolią.

Ogólny roczny obrót handlu Rosyi z Mongolią wynosił, jak wykazuje ostatnio wykończona statystyka za rok 1911 ogółem 12 i pół milionów rubli. Handel ten wciąż jest duży, a według twierdzeń agentów ministeryum przemysłu i handlu w Mongolii możnaby go jeszcze znacznie powiększyć.

Obecna Mongolia odczuwa silny brak towarów głównie manufaktury i herbaty, stanowiących dla mongołów przedmioty niezbędne. Przyczyną braku jest utrzymanie dowozu towarów z południa z Kełganu, skąd uprzednio je dowożono.

Skutkiem powyższego kryzysu ceny towarów powiększyły się znacznie na rynku mongolskim. Towary manufakturowe (dalamba i culamba) towary wełniane podniosły się z 6 rubli 50 kop. do 10 rb. za sztukę wielkości normalnej. Mongoli tak dużych cen płacić nie mogą.

Wszystkie powyższe okoliczności stworzyły nadzwyczaj przyjazne warunki dla rozwoju handlu towarami rosyjskiemi, na rynkach mongolskich, głównie manufakturą, która koniecznie powinna być przygotowana według gustów mongolskich. Przyzwyczaili się już oni nosić dalambę i culambę zagraniczną, o pewnych stałych barwach.

Przy teraźniejszych warunkach wyroby manufakturowe nasze znajdą szeroki zbyt na rynkach mongolskich, należy jednak liczyć się z tem, że w przyszłości trzeba będzie obniżyć ceny. Straty jednak są wykluczone, gdyż rząd, chcąc pomódz fabrykantom, obniżył znacznie taryfy wywozowe do Mongolii.

Biorąc pod uwagę praktykowany w Mongolii system handlu wymiennego, przemysłowcy nasi powinni go stosować dalej, przyjmując wzamian za wyroby manufakturowe surowiec mongolski, znajdujący zresztą szeroki zbyt w Rosyi (bydło i skóry) i zagranicą (sierść). Pełnomocnicy firm zagranicznych mają swe kantory w miastach pogranicznych przy Mongolii i skupują odrazu ten surowiec od przemysłowców rosyjskich.

Niezależnie od zniżenia taryf rząd wprowadza i inne ulgi w handlu z Mongolią: zadecydowano już budowę linii kolejowej od Kiachty do kolei Zabajkalskiej, znoszone są przeszkody na Enisieju, buduje się droga kołowa do kraju Urianchajskiego i wyznaczono kredyt na naprawę traktu Czujskiego, między Kosz-Agaczem a Oregudajem. (a)

W sprawie asenizacyi.

W dniu 12 grudnia 1908 r ówczesny gubernator piotrkowski p. Essen, wobec opłakanego stanu sanitarnego m. Łodzi, wydał przepisy obowiązujące w celu uregulowania wywozu nieczystości i śmieci z nieruchomości m. Łodzi.

Według postanowienia tego wszystkie nieczystości winny być wywożone za miasto i wylewane we wskazanych przez magistrat łódzki miejscach, śmiecie zaś wywożone przynajmniej raz na tydzień i składane w doły za miastem, oddalone od budynków mieszkalnych przynajmniej o 1000 sążni i dezynfekowane, przyczem w miejscach składania śmieci i wylewania nieczystości powinien być ustanowiony stały stróż dla nadzoru nad porządkiem i dla kontroli, czy rzeczywiście beczki dowożone są we wskazane miejsca, a nie wylewane na terytoryum miasta.

Na podstawie postanowienia tego, magistrat łódzki wydzierżawił w majątkach Stoki i Brus w odległości 800 sążni od granic miasta dwa tereny, płacąc za nie po 1400 rb. rocznie. Na tereny te przedsiębiorcy asenizacyjni obowiązani byli i są wywozić nieczystości i śmiecie, przyczem zabroniono im pod odpowiedzialnością z art. 29 ust. o karach wylewania nieczystości w granicach miasta.

Tymczasem przedsiębiorcy asenizacyjni, zawierając umowy z właścicielami posesyi z płacą za wywóz od beczki, starają się zyskać na czasie i o ile się uda, wylewają nieczystości jaknajbliżej miasta. Niemal stale nieczystości wylewane są na przedłużeniach ulic; Trębackiej pod cmentarzami, Dzielnej, Cegielnianej i Średniej, gdzie brak jest oświetlenia i niema posterunków policyjnych. Naprzykład stwierdzono podczas ostatniej śnieżycy, że beczki zajechały na Rynek Targowy przy ul. Dzielnej i wylewały nieczystości w śnieg, korzystając z zamieci.

Dalej śmiecie wywożone są i składane na przedłużeniu ul. Średniej w dołach po wybranym piasku, na terytoryum miasta. W przyszłości w miejscach tych powstaną kamienice. Doły te po wybranym piasku, napełnione śmieciami i zalane ekskrementami tworzą nadzwyczaj zabójcze zbiorniki miazmatów chorobotwórczych.

W celu ukrócenia nadużyć, jakich dopuszczają asenizatorzy, zarażając powietrze przez wylewanie nieczystości w granicach miasta, koniecznem jest ustanowienie na wydzierżawionych terenach w Stokach i Brusie stałych stróżów wymaganych przez przepisy obowiązujące. Stróże ci powinni wydawać kwity za każdą wylaną beczkę przy wjeździe której do miasta policya miałaby możność sprawdzenia, gdzie nieczystości zostały wylane. W ten sposób tylko zapobiegnie się nadużyciom. (c)

Teatr Polski.

„W mieście", sztuka w 4-ch aktach Juszkiewicza. Benefis p. Jadwigi Czechowskiej.

Podziwiamy doprawdy odwagę p. Jadwigi Czechowskiej w wyborze na jej benefis sztuki Juszkiewicza, pod tytułem „W mieście", sztuki, która pod żadnym pozorem nie powinna była zaśmiecać repertuaru Sceny polskiej, tej placówki kulturalno-narodowej, jaką teatr u nas być musi.

Przez szacunek dla czytelników naszych i cześć dla tych ideałów, których teatr winien być świątynią, zwłaszcza u nas — wstrzymujemy się od szczegółowego rozbioru gry aktorów i sztuki Juszkiewicza, zaznaczając jedynie, iż jest to wstrętnie cuchnące bagnisko, czego wymownym dowodem było powszechne oburzenie wśród publiczności, wypełniającej salę widzów aż do ostatniego miejsca na benefisie swej ulubienicy, która jej taką zgotowała ucztę artystyczną.

Pomysł do podobnego utworu mógł się wylądz w głowie autora, pochodzącego z mrowiska litwackiego, gdzie doszczętnie zanikły wszystkie ideały piękna i dobra, a panuje jedynie cześć dla złotego cielca i brutalnej siły. Być nawet może, że w środowisku tem nierzadkie są typy kobiet w rodzaju Diny Glank, bohaterki utworu Juszkiewicza, kobiety bez czci, ogołoconej ze wszelkich ludzkich uczuć oprócz żądzy życia wygodnego i bez troski, żony tyranizującej męża, który stracił zdolność zarobkowania, matki handlującej ciałami swych córek w najohydniejszy sposób, babki mordującej wnuka, by nie przeszkadzał jej córce w ohydnym zarobku.

Być nawet może, że w społeczeństwach zgniłych, do gruntu zdeprawowanych, w społeczeństwach którym nie przyświeca w walce o byt wiara w dni lepsze i miłość bliźniego w Chrystusowem pojęciu iego orzeczenia, możliwe są takie sytuacye, jakie przedstawił Juszkiewicz w swej sztuce „W mieście". Być może, że w tych społeczeństwach nędza rodzi takie typy, jak Dina Glank i że utwory podobne cieszą się olbrzymiem powodzeniem; ale to wszystko razem wzięte nie upoważnia jeszcze do wprowadzania utworów dramatycznych w rodzaju sztuki „W mieście" na repertuar scen społeczeństw zdrowych, piastujących podnioślejsze ideały — a tembardziej nie pozwala artystce dramatycznej, szanującej swą godność ludzką i scenę, dla której pracuje do przyjmowania ról podobnych, bez względu na konsekwencye, jakie ją za to spotkają.

Tak pojęła stanowisko swoje i zadanie, któremu, jako aktorka, służy p. Maliszewska, odrzucając rolę Diny, skoro ją bliżej przestudyowała i za to wyrażamy jej pełne uznanie.

Cóż więc znaczy dymisya p. Sokoliczowej, która odrzuciła też samą rolę, jeżeli mamy wierzyć jej listowi otwartemu, który w tym samym numerze drukujemy w rubryce „Skrzynka do listów"?

Prawda, że zwyczajem powszechnie w teatrze przyjętym benefisant ma prawo sam wybrać sztukę na swój benefis i sam ją obsadzić; lecz usus ten przysługuje mu do pewnych tylko granic.

Gdzież więc w danym wypadku był kierownik artystyczny, którego obowiązkiem było założyć energiczny protest przeciw wysiawieniu podobnej sztuki, bez względu na wynikłe z tego powodu dlań konsekwencye, chociażby jaknajdalej idące. Samo cofnięcie się od reżyseryi to niedość albowiem kierownik artystyczny, bez względu na to, kto sztukę reżyseruje, odpowiada za nią, jak wogóle za cały repertuar.

Stanowisko zatem zajęte przez kierownika artystycznego Teatru Polskiego w danym wypadku do pewnego stopnia rozgrzesza p. Jadwigę Czechowską, ale nie rozgrzesza dyrekcyi tego teatru, mnie mającego cele i zadania i odmiennym służącego ideałom niż te, którym hołduje autor „Głodu" i sztuki „W mieście", chociażby był najbardziej utalentowany i w swojem środowisku uwielbiany.

Ceniliśmy i cenimy talent p. Jadwigi Czechowskiej, który znalazł nowy, niepoślednie

wartości wyraz w roli Soni na środowym jej benefisie.

Uczciwość atoli recenzenta publicysty nie pozwala nam nie podzielać w pełni słusznego oburzenia całej tak licznie na jej widowisku benefisowem zgromadzonej publiczności.

Stanisław Łapiński.

Pomoc lekarska w fabrykach.

Środowy wieczór łódzkie Towarzystwo lekarskie poświęciło obradom nad sprawą organizacyi pomocy lekarskiej w fabrykach na zasadzie prawa z dnia 6 lipca 1912 r., o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby i od nieszczęśliwych wypadków.

Zebranie, przy udziale stu kilkunastu lekarzy, zagaił wice-prezes Towarzystwa dr. S. Sterling, wyjaśniając cel jego.

Następnie dr. W. Pinkus wygłosił długi referat omawiający pomoc lekarską w fabrykach w ogólności i zapomogi pieniężne zagranicą i u nas.

Po referacie tym zabrał głos przewodniczący zebraniu dr. Skalski, który zapoznał zebranych z referatem d-ra Grabowskiego, omawiającym nowe prawo o ubezpieczeniu robotników.

Streściwszy zasady nowego prawa, dr. Grabowski rozpatruje je krytycznie. Zaznacza, że prawo to obejmuje znacznie mniejszą liczbę osób i warunków, aniżeli prawodawstwo ubezpieczeniowe niemieckie lub austryackie, albowiem ma być stosowane tylko do pracowników przedsiębiorstw fabryczno-przemysłowych, tramwajowych, komunikacyi rzecznej i górniczych, podlegających inspekcyi fabrycznej lub górniczej, z pominięciem rzemieślników, pracowników budowlanych, rolnych i t. p. najemników. Ubezpiecza ono poszkodowanych wskutek nieszczęśliwych wypadków w zupełności, położnice na przeciąg 26 tygodni, bez możności prolongaty wydawania zapomóg; zapewnia chorym członkom kas bezpłatne leczenie: nie mogącym pracować na przeciąg czasu 4-miesięczny, a niezdrowym pracującym na cały czas pozostawania ich członkami kasy.

W porównaniu z normami dotychczas obowiązującemi nowe prawo ma tę wyższość, że ubezpieczeniu obowiązkowemu podlegają nietylko robotnicy, lecz także i inni pracownicy przedsiębiorstw fabrycznych, z wyjątkiem zatrudnionych w oddziałach handlowych przedsiębiorstw. Natomiast zwężony został zakres udzielania pomocy lekarskiej robotnikom na koszt właścicieli przedsiębiorstw, tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym, ponieważ w nowem prawie niema mowy o leczeniu chorych robotników w ich mieszkaniach, obowiązek zaś zarezerwowania miejsca w szpitalach dla chorych robotników zamieniono na obowiązek uiszczania przez fabrykantów urzędowo ustanowionej opłaty za leczenie szpitalowi, do którego chory robotnik został przyjęty.

Właściciele przedsiębiorstw mogą na zasadzie nowego prawa zakładać własne szpitale, mogą co do leczenia chorych robotników zawrzeć umowę z publicznymi szpitalami, z lecznicami prywatnemi, z kasami chorych,—lecz czy zechcą to uczynić?

Prawo nie określa ani w jaki sposób, ani też przez kogo ma być dawana pomoc ambulatoryjna, pomoc w razie nagłego zasłabnięcia lub wypadku nieszczęśliwego, oraz pomoc położnicza. Wydanie obowiązujących w tym względzie przepisów będzie rzeczą rady do spraw ubezpieczania robotników.

W sprawie udzielania zapomóg nowe prawo jest hojne. Wypływa to ze źródła pochodzenia funduszów kas chorych, których trzy piąte składają robotnicy, dwie piąte zaś właściciele przedsiębiorstw. W porównaniu z prawodawstwami austryackiemi i niemieckiemi, na zasadzie którego właściciele przedsiębiorstw składają tylko $^1/_3$ funduszów kas chorych i są zarazem uwolnieni od kosztów leczenia robotników—robotnicy w Państwie Rosyjskiem są lepiej sytuowani.

Kasy chorych posiadają przywileje osób prawnych. Pozatem, jeśli przyjmą na siebie leczenie członków, mogą zakładać własne ambulatorya, lecznice, przytułki położnicze i t. p.

O tem jednak, aby związki kas chorych mogły na wzór związków kas chorych w Niemczech walczyć z gruźlicą, alkoholizmem, śmiertelnością dzieci, z warunkami antihygienicznymi mieszkań robotniczych nowe prawo nic nie mówi. Nawet sprawa zlania się kilku kas jest zależna od miejscowego rządu do spraw ubezpieczania robotników, który w tym względzie stosuje się do instrukcyi z góry, te zaś, zgodnie z polityką obecną, mogą być przeciwne tworzeniu się większych organizacyj robotniczych.

W zakończeniu referatu dr. Grabowski wylicza, ile mniej więcej przedsiębiorstw i robotników w Łodzi podlega nowemu prawu, ile przypuszczalnie będzie kas chorych i jak wielką można przewidywać roczną sumę wpływów.

W Łodzi w r. 1911 podlegało inspekcyi fabrycznej 786 przedsiębiorstw zatrudniających 94,669 robotników. Z tej liczby 541 zakładów i 91,609 robotników podlega ubezpieczeniu poza obrębem zaś nowego prawa pozostanie 245 (32.5 proc.) zakładów mniejszych, zatrudniających 2460 (2.6 proc.) robotników. Wobec tego, że w Łodzi jest 80 zakładów przemysłowych z liczbą robotników powyżej 200, w początkach powstanie prawdopodobnie 80 samodzielnych kas chorych z liczbą członków 64,744 i 25—30 kas wspólnych, z których każda obejmie przeciętnie 15—20 przedsiębiorstw i 800—1000 członków.

Ponieważ normalnie przeciętny roczny zarobek robotnika w Łodzi stanowi 330 rb., to roczny dochód kas chorych przy maksymalnem obliczeniu (3 i jedna trzecia proc.) wyniesie prawie 1 milion rubli (600 tysięcy od robotników i 400 tysięcy od właścicieli przedsiębiorstw) z którego jedna trzecia, czyli 333 tysiące rubli może być wydatkowane na leczenie rodzin członków kas.

Jeśliby właściciele przedsiębiorstw zgodzili się na udzielanie pomocy lekarskiej członkom kas chorych przez kasy i wnosili z tego powodu do ich funduszów 2 i jedną piątą proc. w stosunku do zarobku robotników, to wpływy te zasilałyby kasy w ciągu pierwszego roku działalności, sumę 665 tysięcy rubli łącznie ze składkami obowiązkowemi (1 milion rubli) uczyniłoby to w ciągu roku z górą 1½ miliona rb. czyli więcej, niż 5½ proc. w stosunku do zarobku robotników.

W Niemczech maksymalne wpływy do kas chorych stanowią 3 proc. w stosunku do zarobków, jeśliby więc do kas w Łodzi wpłynęło o 2½ proc. więcej, to mimo, że gorsze u nas warunki pracy i gorsze wogóle warunki hygieniczne przyczyniają się do wzrostu liczby zasłabnięć śród robotników, niemniej jednak, przy należytej organizacyi można, rozporządzając sumą 1½ miliona rubli rocznie, jeśli nie w zupełności, to w każdym razie w znacznej mierze zadość uczynić potrzebom lecznictwa fabrycznego u nas.

W zakończeniu porządku dziennego dr. Pinkus mówił o niektórych kwestyach z zakresu nowego prawa, o stanowisku przemysłowców i robotników wobec tego prawa, o stanowisku lekarzy wobec zmian i o potrzebie specyalnej organizacyi lekarskiej.

(a)

Hurtownia kupców kolonialnych.

Brak współdzielczej hurtowni towarów kolonialnych w Łodzi daje się dotkliwie odczuwać pod wieloma względami właścicielom handlów win i towarów kolonialnych. Wspólne nabywanie towarów potrzebnych do operacyj handlowych i współdziałanie w rozwoju handlu winami i towarami kolonialnymi, nader dodatnio wpłynęłoby na dobroć gatunków towaru w sprzedaży i obniżenie cen, któremi skutecznie konkurować można ku zadowoleniu odbiorców.

W ostatnich czasach naradzano się wśród kupców kolonialnych m. Łodzi, by utworzyć własną hurtownię współdzielczą, lecz rezultat tych narad dotąd nie wydał żadnych owoców.

Tymczasem w Warszawie wzięto się energicznie do dzieła i w początku roku bieżącego założono stowarzyszenie kupców win i towarów kolonialnych Królestwa Polskiego na mocy Najwyżej zatwierdzonej w dniu 19 grudnia 1912 r. ustawy specyalnej.

Na czele instytucyi tej stanęli jako założyciele tacy kupcy warszawscy jak pp. Józef Wróbel, Feliks Pawłowski, Ludwik Karasiński, Aleksander Jodko, Edmund Langner, Edward Majewski i Adolf Polack, to też instytucya pozyskała zrazu kapitał, wystarczający dla rozpoczęcia działalności w szerokim zakresie.

Celem stowarzyszenia tego jest wspólne nabywanie towarów potrzebnych dla operacyi handlowych członków stowarzyszenia, na warunkach określonych przez ogólne zebranie; urządzanie składów towarów i piwnic, oraz nabywanie ich zgodnie z potrzebami stowarzyszenia, przedstawicielstwo firm handlowo-przemysłowych wytwarzających towary, będące przedmiotem operacyj handlowych stowarzyszenia i handlujących tymi towarami; wykonywanie zleceń handlowych i komisowych członków stowarzyszenia; urządzanie z zachowaniem istniejących w tym celu przepisów, laboratoryów dla analizy win i produktów spożywczych; urządzenie w Warszawie biura wywiadowczego, jak również wystawy wzorów win i towarów kolonialnych; wogóle współdziałanie w rozwoju przemysłu i handlu winami i towarami kolonialnymi.

Wysokość udziału określono na 150 rubli, przyczem każdy z członków wnosi do stowarzyszenia ilość udziałów, określoną przez ogólne zebranie.

Do stowarzyszenia tego przystąpili nietylko kupcy warszawscy, ale i inni ze wszystkich miast Królestwa Polskiego, jak również liczne stowarzyszenia spożywcze z różnych miejscowości kraju.

To też stowarzyszenie w ciągu tak krótkiego czasu rozwinęło się do tego stopnia, że obecnie przystępuje już do budowy własnego gmachu przy ul. Smolnej dla pomieszczenia biur i składów swoich.

Co jest ciekawe, że podczas, gdy w stowarzyszeniu reprezentowane są wszystkie miasta Królestwa Polskiego, z Łodzi przystąpił zaledwie jeden kupiec — właściciel większego handlu win i towarów kolonialnych.

W małych nawet miasteczkach kupcy kolonialni dążą do rozwoju handlu przez pozyskanie towaru pierwszej dobroci i po cenach jaknajniższych, które osiągnąc można jedynie przez wspólne nabywanie towarów z pierwszej ręki.

W Łodzi tej dążności nie daje się zauważyć już choćby z tego powodu, że projekt założenia własnej hurtowni upadł, a do hurtowni Królestwa Polskiego przystąpił jeden tylko kupiec.

O ile nas poinformowano stowarzyszenie kupców win i towarów kolonialnych Królestwa Polskiego, nosi się z zamiarem założenia w Łodzi filii swej hurtowni, o ile, oczywiście, nie będzie założona hurtownia przez kupców miejscowych.

Bądź co bądź pożądanemby było, aby kupcy łódzcy przedsięwzięli cokolwiek w kierunku udoskonalenia handlu na wzór kupców warszawskich.

Ewg. Wiatrowski.

Wielki koncert Moniuszkowski z udziałem Janiny Korolewicz-Waydowej.

Wobec licznych zapytań możemy zapewnić naszych czytelników, że w dniu 2-go maja usłyszymy znakomitą śpiewaczkę, rodaczkę naszą p. Janinę Korolewicz-Waydową, która zebrawszy bogate laury za granicą i za oceanem, święci obecnie prawdziwe tryumfy na scenie opery warszawskiej.

Nadzwyczajną tę ucztę artystyczną zawdzięczać należy naszym towarzystwom muzycznym: „Lutni" i „Tow. muz. im. Szopena", które urządzając wielki koncert z udziałem orkiestry symfonicznej tow. muz. im. Szopena i połączonych chórów obu stowarzyszeń, zdołały pozyskać wielką artystkę dla uświetnienia swego koncertu, poświęconego pamięci Stanisława Moniuszki.

Znaczna część biletów na koncert ten została już rozsprzedana, reszta jest jeszcze do nabycia w księgarni W. Gebethnera i Wolfa przy ul. Piotrkowskiej nr. 87. Bliższe szczegóły koncertu ogłoszone zostaną w najbliższych dniach.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Spitimira. Jutro Bogufała.

ZEBRANIE. Jutro I posiedz. grupy przędzalników (w lokalu Stow. majstrów fabr., Nowy Rynek 6) o godz. 8 wiecz.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

—?—

(a) **Książeczki obrachunkowe robotników.** Łódzka inspekcya fabryczna otrzymała od ministeryum handlu i przemysłu następującą instrukcyę w sprawie zaprowadzenia książeczek obrachunkowych dla robotników, będących członkami kas chorych: każdy robotnik, będący na zasadzie prawa o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby członkiem kasy chorych, obowiązany jest wpłacać składki ze swego zarobku, w celu stworzenia funduszu kasy.

Składka pobierana będzie w ten sposób, że właściciel przedsiębiorstwa przy wypłacie zarobku będzie potrącał odpowiednią kwotę na rzecz kasy chorych i pieniądze te wpłacał do kasy.

Ponieważ zaś wszystkie obrachunki z robotnikami winny być notowane w książeczkach obrachunkowych, więc też i potrącane składki mają być zapisywane ze szczegółowem wyszczególnieniem wysokości potrącenia i celu, na jaki jest przeznaczone.

(e) **Z komisyi poborowej.** Onegdaj komisya poborowa przystąpiła do określania praw co do ulg wojskowych, przysługujących popisowym z roku bieżącego, odbywając coddziennie posiedzenia w tej sprawie.

Kto dotąd nie przedstawił jeszcze dokumentów, upoważniających do żądania ulg wojskowych, winien przedstawić je niezwłocznie, gdyż w przeciwnym razie straci do nich prawo.

(h) **Z kolei.** Od dnia 20 maja r. b. uruchomione zostaną na kolei fabryczno-łódzkiej 3 pociągi spacerowe, które kursować będą do dnia 20 września.

Na sezon letni kolej fabryczno-łódzka wprowadza bilety sezonowe miesięczne po następujących cenach: do Widzewa za przejazd w klasie II-ej rb. 4 kop. 50, w III—3 rb., do Andrzejowa w II klasie 7 rb. 60 kop., w III—5 rb., do Gałkówka w II klasie 10 rb. 50 kop., w III—7 rb., do Zakowic w II klasie 12 rb., w III—8 rb., do Koluszek w II klasie 13 rb. 50 kop., w III—9 rubli.

Od dnia 1 maja w pociągach nr. 33 i 36 bezpośredniej komunikacyi Łódź — Warszawa i z powrotem kursować będą wagony restauracyjne.

Pociągi te kursować mają ze zwiększoną szybkością, mianowicie pociągi nr. 33 i 36 będą w drodze 2 godziny 37 minut, nie zatrzymując się pomiędzy Skierniewicami i Warszawą na żadnej stacyi.

Kolej, wprowadzając pociągi te, liczyła, że będzie mogła podnieść ceny za przejazd o 30%, na co jednak ministeryum się nie zgodziło.

(e) **Miasta-ogrody pod Łodzią.** Kilku tutejszych kapitalistów nabyło 360 mórg gruntu w miejscowości lesisto-górzystej majątku Dworniki-Skotnickie, odległej 5 wiorst od Zgierza, a położonej o 150 stóp nad poziomem Łodzi, w celu założenia na tym terenie miasta-ogrodu dla letników. Kapitał na kupno gruntu i koszta organizacyjne złożono w 75 udziałach po 1000 rb. każdy.

Takież miasto-ogród ma powstać w lesie łagiewnickim, nabytym w tym celu przez fabrykantów łódzkich p.p. Rychtera i Leonhardta.

(a) **Norma procentowa w szkołach.** Łódzka dyrekcya naukowa nadesłała do władz okólnik, zaprzeczający doniesieniu niektórych pism, jakoby procent żydów przyjmowanych do szkół rządowych, obliczony miał być w stosunku do liczby uczniów chrześcijan znajdujących się w szkole, ponieważ procent ten obliczany jest według liczby kandydatów chrześcijan, zdających egzamina wstępne.

(e) **Biblioteka dla młodzieży.** Gubernator piotrkowski zatwierdził ustawę biblioteki dla młodzieży. Komitet organizacyjny tej biblioteki stanowią p.p.: adw. przys. Łopatto, adw. przys. Paweł Rozenthal, p-ni Turkeltaubowa i inni. W tych dniach odbędzie się zebranie członków w celu dokonania wyborów zarządu i upoważnienia tegoż do opracowania dyrektyw.

(e) **Towarzystwo współdzielcze.** Piotrkowska gubernialna komisya do spraw związków i stowarzyszeń zatwierdziła ustawę nowego Stowarzyszenia p. n. „Towarzystwo współdzielcze" w Łodzi.

Założycielami Towarzystwa są p.p. Tadeusz Weil, Jadwiga Kokieli, Tadeusz Kokieli, Wacław Mirecki i inni. Wysokość udziałów określono na 10 rb., wpisowe na 50 kop.

(e) **Nowe Towarzystwo.** Powstał projekt utworzenia w Łodzi Towarzystwa opieki nad słabo umysłowo rozwiniętemi dziećmi. Wkrótce odbędzie się zebranie organizacyjne.

(a) **Z Koła lekarzy.** W sprawie organizacyi pomocy lekarskiej w fabrykach na zasadzie prawa z dnia 6 lipca 1912 r. o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby i od nieszczęśliwych wypadków Koło lekarzy zwołuje wkrótce zebranie lekarzy łódzkich.

Obrady będą miały na celu omówienie różnych kwestyj, mających głównie na celu obronę własnych interesów lekarzy fabrycznych, mianowicie wzmocnienie pomocy lekarskiej w fabrykach, oraz polepszenie bytu materyalnego, źle dziś wynagradzanych lekarzy fabrycznych.

(e) **Z inspekcyi lekarskiej.** Wczoraj przybył do Łodzi inspektor lekarski gub. piotrkowskiej p. Tieplaszyn i udał się do Rudy-Pabianickiej na rewizyę fabryki chemicznej i otwarcie apteki.

(e) **Prawa aptekarskie.** Istniejąca przy szpitalu małż. Poznańskich apteka nie miała prawa zaliczania pracującym w tej aptece uczniom i pomocnikom aptekarskim czasu pracy do praktyki aptekarskiej, wobec czego nikt z praktykantów nie chciał przyjąć zajęcia w tej aptece. Obecnie na skutek starań wydział lekarski rządu gubernialnego piotrkowskiego nadał to prawo rzeczonej aptece. Wogóle apteki szpitalne praw dotąd takich nie miały.

(e) **Ewangielicka kasa wsparć.** Zatwierdzona została ustawa kasy wsparć parafii ewangielicko-augsburskich warszawskiego okręgu konsystorskiego. Celem kasy jest wspieranie materyalne biednych parafian.

(d) **Zebranie w sprawie cechowej.** Wczoraj wieczorem w lokalu klubu rzemieślniczego przy ul. Wólczańskiej nr. 23, odbyło się zebranie członków związku zawodowego krawców łódzkich w celu omówienia sprawy przyłączenia się do istniejącego w Łodzi cechu krawieckiego.

Przewodniczył p. Herman Jedlicki, który zakomunikował zebranym żądanie gubernatora piotrkowskiego o dostarczenie mu dokładnej listy kandydatów pragnących wstąpić do cechu. Wszyscy zebrani w liczbie przeszło 100 osób postanowili zapisać się na listę kandydatów, która będzie skontrolowaną przez starszego cechu p. Blina, a następnie przesłana gubernatorowi.

(a) **Niedoszłe zebranie.** Zapowiedziane na wczoraj zebranie ogólne majstrów stolarskich, na którem rozważana być miała sprawa założenia kooperatywnego składu materyałów dodatkowych nie doszło do skutku z powodu niedostatecznej liczby obecnych. Następne zebranie odbędzie się 3 maja r. b.

(h) **Ze Zgromadzenia czeladników krawieckich.** Na onegdajszem kwartalnem zebraniu czeladników krawieckich zapisało się na członków 16-tu czeladników. Zgromadzenie liczy obecnie 77 członków. Dział pracy dał zajęcie 6-iu pracownikom igły.

Stan kasy wykazuje gotówką: w II-gim Towarzystwie pożyczkowo-oszczędnościowem rubli 420 kop. 60, u starszego czeladnika zapłacono składek rb. 27 kop. 25; pozostało z marca rb. 28 kop. 33; po potrąceniu rozchodów rb. 12 kop. 56, kasa Zgromadzenia posiada na kwartał bieżący rb. 476 kop. 17.

Z kolei rozpoczęto obrady. Przewodniczył starszy Zgromadzenia, p. S. Lebioda, przy udziale opiekuna cechu p. Łapienisa i podstarszego p. Liskiego.

Załatwiono kilka spraw bieżących, poczem przewodniczący przedstawił zebranym projekt założenia przy Zgromadzeniu kursów kroju dla czeladników i terminatorów, którzyby w ostatnim roku praktyki mogli korzystać z tej nauki.

Projekt ten zebrani zatwierdzili. Wpisowe na kursa wynosić będzie 3 rb. od czeladnika, a 1 rb. od ucznia.

Wybory starszego czeladnika i podstarszego odbędą się w maju b. r.

(x) **Ze Zgrom. czeladników tokarskich.** Z powodu przypadających obecnie świąt wielkanocnych st. st. zebranie członków Zgromadzenia czeladników tokarskich odbędzie się nie 27 b. m., lecz 4 maja, w lokalu własnym przy ul. Andrzeja nr. 44. Początek zebrania o godz. 3 po poł.

(x) **Z Tow. „Pomoc".** Zarząd łódzkiego Tow. pożyczk.-oszczędnościowego „Pomoc", zawiadamia, że w nadchodzącą niedzielę, dnia 27 b. m., o godz. pół do 5 po poł., odbędzie się poświęcenie nowego lokalu Stowarzyszenia, przy ul. Piotrkowskiej nr. 309.

Członkowie proszeni są o jaknajliczniejszy udział w uroczystości.

(e) **Oskarżenie zarządu Towarzystwa.** Grono wierzycieli Towarzystwa wzajemnego kredytu w Tomaszowie podało skargę do prokuratora sądu okręgowego piotrkowskiego, w której zarzucają zarządowi Towarzystwa nadużycia, będące powodem upadłości.

Na skutek skargi tej powierzono jednemu z podprokuratorów przeprowadzenie ścisłego śledztwa.

(a) **Ostatnia zapomoga.** Wczoraj w żydowskiem Towarzystwie dobroczynności rozdano 304 robotnikom, pozbawionym pracy, ostatnią zapomogę z funduszów komitetu obywatelskiego, w kwocie rb. 675.

(x) **Odczyt prof. L. Krzywickiego.** Towarzystwo krzewienia oświaty przypomina, że w niedzielę, 27 b. m., o godz. 4-ej po południu w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej Nr. 11 profesor Ludwik Krzywicki wygłosi odczyt ilustrowany obrazami niknącymi p. t. „Prorok wojny" (Mahomet).

Bilety od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

(x) **Wieczornica w „Harmonii".** We środę przyszłego tygodnia t. j. dnia 30 b. m. jako w wigilię uroczystego święta Zarząd T-wa „Harmonia" w lokalu własnym przy ul. Głównej nr. 62 urządza ostatnią w dobiegającym do końca sezonie „Wieczornicę taneczną".

Zarząd dokłada jak najgorliwszych starań, by „Wieczornica" ta pozostawiła w gronie jej uczestników jak najmilsze wrażenia.

W pierwszych dniach maja odbędzie się koncert benefisowy dyrygentki chórów „Harmonii" pani Maryi Wilkoszewskiej utalentowanej nauczycielki śpiewu solowego i chóralnego; zakończy sezon w drugiej połowie maja przedstawienie teatralne koła dramatycznego „Harmonii" pod nazwą ogólną „Wieczór poezyi".

(d) **Z wydziału budowlanego.** Istniejący dotychczas przy magistracie łódzkim prowizorycznie wydział budowlany został ostatecznie zatwierdzony przez ministeryum spraw wewnętrznych.

Wydział ten dzieli się na: inżynieryę miejską, architekturę miejską i budownictwo prywatne. Starszym inżynierem miejskim mianowany został inż. Wiktor Kuckiewicz, dotychczasowy budowniczy cyrkułowy. Do pomocy dodano mu inż. Szczecińskiego oraz 10 pomocników techników. Na stanowisku starszego budowniczego miejskiego pozostaje nadal inż. Szymon Nebelski, mając do pomocy dwóch rysowników oraz czterech budowniczych miejskich. Wydział trzeci obejmuje 4-ch architektów cyrkułowych.

Jak się dowiadujemy inżynierya miejska wkrótce przystąpi do opracowania szczegółowego planu regulacyi miasta.

(a) **Oględziny komisyi.** Komisya techniczno-sanitarna, pod przewodnictwem radcy magistratu p. Mireckiego i przy udziale budowniczego cyrkułowego, lekarza, brandmajstra i komisarza 4 cyrkułu dokonała oględzin: 1) gmachu przy ul. Piotrkowskiej № 101, własności Jakóba Hoffmana, w którym urządzona ma być tkalnia mechaniczna towarów wełnianych L. Likermana. Komisya uznała budynek za odpowiedni, z warunkiem, aby: a) w oficynie zbudowano schody ogniotrwałe, b) zaprowadzono oświetlenie elektryczne, wentylacyę mechaniczną oraz ogrzewanie piecem kaflowym zamiast żelaznym i c) aby

otwarcie fabryki nastąpiło po wydanej opinii przez komisyę techniczną, że żądania te zostały w zupełności wykonane;

2) domu 4-piętrowego dr. Breutigama przy ul. Nowo-Spacerowej № 7. Komisya rzeczony dom przyjęła z warunkiem, aby mieszkanie dla stróża urządzone było na parterze, oraz, aby przedstawiona była chemiczna analiza wody studziennej.

(d) **Poszukiwanie spadkobierców.** Piotrkowski wydział hipoteczny poszukuje spadkobierców następujących osób: Wilhelminy Hudrian, Łukasza Szymańskiego, Franciszka Denisa, Juljusza-Henryka Zysmana, Gustawa Zysmana, Maryi Zysman, Gotlieba Cereckiego, Balbiny Derewcuda, Izabelli Kuczborskiej, Kazimierza-Władysława Nowickiego, Jakóba Swięcickiego, Stanisława Gossa, Tomasza Bednarkiewicza i Ludwika Grzelaka.

Łódzki wydział hipoteczny poszukuje spadkobierców następujących osób: Kiwy Klejda, Chemii Borensztejna, Wolfa-Wółka Szejnmana, Gołdy Berger, Dawida Morgenszterna, Pawła-Adama i Olgi małż. Zaner, Olgi Dergield, Berty Teszich, Szaji-Abrama i Chany (Anny) małż. Więlickich, Luizy Sakowskiej, Zeliga Dawidowicza, Józefa Borkowskiego i Augusta-Johana Szwarcszulca.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowle następujące: Jankla Szapiro i Izraela Rosenkranca—na dwa domy 3-piętrowe mieszkalne: jeden z suterynami, drugi bez suteryn, oraz zabudowania gospodarcze, róg Rozwadowskiej i Pańskiej nr. 32; sukcesorów Karola Anstadta — na murowane budynki parterowe w celu powiększenia kasy Helenowa, przy ul. Północnej nr. 455; Mendla Zajlera — na 3-piętrowy z tremplem dom frontowy mieszkalny i budynki gospodarcze przy ul. Lipowej nr. 55; Ludwika Szymańskiego — na przybudowę części murowanego 3-piętrowego domu z tremplem i suterynami, przy ul. Zarzewskiej nr. 160; Szymona Cynamona — na nadbudowę 3-go piętra na 2-piętrowej oficynie mieszkalnej, oraz budowę balkonów, przy ul. Średniej nr. 3|477; Berka Litwina — na przebudowę oficyny mieszkalnej, oraz nadbudowę drugiego piętra na piętrowych budynkach gospodarczych przy ul. Piotrkowskiej nr. 207; Jana Wendego — na nadbudowę drugiego piętra na murowanej oficynie przy ul. Dąbrowskiej nr. 3; Wolfa Działowskiego — na budowę 3-piętrowego domu frontowego, oficyny i zabudowań gospodarczych, przy ulicy Gubernatorskiej nr. 7; Aleksandra Wróblewskiego — na budowę 2-piętrowej klatki schodowej, oraz nadbudowę piętra na parterowej oficynie, oraz szopy, przy ul. Radwańskiej nr. 10; Ignacego Knapskiego — na budowę dwóch okien na parterze 2-piętrowego domu przy ul. Dzielnej i Skwerowej nr. 46.

(e) **Ujęcie złodziei.** Do mieszkania Moszka Orbacha przy ul. Targowej nu. 77 zakradli się dwaj złodzieje: Kacper R. i Feliks P. Zauważono ich w chwili, gdy rozpoczęli gospodarkę złodziejską i schwytano na gorącym uczynku.

(e) **Kradzieże.** Z restauracyi Pauliny Biernackiej, przy ul. Andrzeja nr. 28, skradziono za pomocą dobranego klucza wódki i różne towary, wartości 280 rubli, oraz w gotowiźnie 24 rb.

— Ze sklepu Stanisława Bielińskiego, przy ulicy Andrzeja nr. 17, za pomocą wyłamania drzwi skradziono w gotowiźnie 191 rb. 2 kop.

(p) **Z głodu.** U zbiegu ulic Wólczańskiej i szosy Pabianickiej zasłabł wczoraj z głodu i wyczerpania sił 54-letni robotnik, bez zajęcia i mieszkania.

— Z tego samego powodu na ul. Średniej nr. 19 zasłabła Anna Z., lat 54, również bez mieszkania i zajęcia.

Doraźnej pomocy obojgu udzielili lekarze Pogotowia.

*

(a) **Z kasy pogrzebowej w Zgierzu.** Od kilku dni w Zgierzu krążą pogłoski o trudnościach płatniczych I-ej zgierskiej kasy pogrzebowej.

Według informacyj, zasięgniętych u źródła wzmiankowana kasa znalazła się w takiem położeniu, w jakiem znajdowała się przed kilku laty takiego samego typu kasa pogrzebowa w Łodzi, t. j. liczba członków, którzy opłaciwszy 75 składek uzyskali tym sposobem prawo do zapomogi najwyższej normy i zwolnieni zostali od dalszych opłat, przewyższyła już kilkakrotnie liczbę członków, opłacających składki dotychczas.

Łódzka kasa na mocy postanowienia ogólnego zebrania wystarała się o zmianę ustawy kasy w ten sposób, iż członkowie opłacają składki aż do śmierci. Fakt ten świadczy najwymowniej, iż dotychczasowe ustawy kas są wadliwe.

Spostrzegł to obecnie i zarząd pierwszej kasy pogrzebowej zgierskiej i wychodząc z założenia, że reforma łódzkiej kasy pogrzebowej okazała się radykalną, zamierza wkrótce zwołać ogólne zebranie i przedstawić mu projekt zmiany ustawy, polegający na tem, aby członkowie wpłacali do kasy nie 75 a 175 składek i aby stosownie do tego wyznaczane były zapomogi pogrzebowe.

O ile więc ogólne zebranie zgodzi się na propozycyę zarządu, dotyczącą zmiany ustawy, w takim razie położenie kasy zmieni się na lepsze.

Bo jak się to stać może dziś, aby członek, wpłaciwszy do kasy 15 rubli (75 składek po 20 kop.) mógł otrzymać za to z tejże kasy 60 rubli?

A tak właśnie na mocy teraźniejszej ustawy dzieje się w kasie pogrzebowej.

(a) **Za nie przestrzeganie przepisów sanitarnych.** Sędzia pokoju 13 rewiru powiatu łódzkiego, rozpatrywał wczoraj w Zgierzu sprawę Władysława Piwońskiego, rzeźnika, oskarżonego o nieprzestrzeganie przepisów administacyjnych.

P. skazany został na zapłacenie 100 rb. kary lub 1 miesięczny areszt.

(e) **Zatwierdzenie sędziego.** Na stanowisko sędziego gminnego II okręgu łódzkiego w Rzgowie, do którego wchodzą gminy Rzgów, Gospodarz, Chojny i Brojce zatwierdzony został z wyborów p. Jan Grzybowski.

(a) **Z Chojen.** Jutro w lokalu zakładu kuracyjnego w Chojnach odbędzie się roczne ogólne zebranie członków chojeńskiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego.

Porządek dzienny zebrania obejmuje sprawozdanie z działalności Towarzystwa za r. z.

(a) **Z ruchu budowlanego.** Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany na budowle następujące: Piotra Wysockiego na 1 piętrowy dom w Chojnach, Franciszka Wróblewskiego na dom parterowy w Chojnach, Juljana Wiśniewskiego na komórki w Rudzie Pabianickiej, Stanisława Pietrzaka na parterową oficynę w tejże miejscowości i spadkobierców Rubinowicza na budowę stajni, składów i szopy na Bałutach.

(a) **Na gorącym uczynku.** W Zgierzu policya aresztowała na kradzieży kur w posesyi Szczepana Żurka i Wawrzyńca Jóźwiaka na szosie Aleksandrowskiej, mieszkańca Łodzi, Gustawa Gaupla, który już kilkakrotnie karany był więzieniem.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Repertuar ostatniego tygodnia sezonu:

W niedzielę dwa przedstawienia z gościnnym występem p. Stanisławy Wysockiej, znakomitej artystki teatru krakowskiego popołudniu „Dziewica Orleańska" tragedya w 5 aktach 10 odsłonach po cenach zniżonych; wieczorem zaś o g. 8 min. 15 po raz pierwszy wspaniały dramat norweskiego pisarza H. Ibsena „Rycerze północy", z zupełnie nową wystawą w kostyumach i dekoracyach.

We wtorek i środę ostatnie dwa pożegnalne przedstawienia, na których odegraną będzie wspaniała sztuka H. Ibsena p. t. „Rycerze północy", z występem p. Stanisławy Wysockiej, artystki krakowskiego teatru.

(x) **Teatr polski.** (Cegielniana 63) Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

W niedzielę o godz. $3^1/_2$ po południu po cenach popularnych jedna z najcelniejszych komedyi Al. hr. Fredry p. t. „Dożywocie", z p. Orlińskim w roli Łatki; o godz. $8^1/_4$ wieczorem „Ulubieniec kobiet".

We wtorek d. 29 b. m. na benefis utalentowanego artysty i reżysera p. Janusza Orlińskiego daną będzie ostatnia nowość repertuaru warszawskiego głośna satyra p. t. „Książątko".

Obsadę tej nowości tworzą panie: Maliszewska, Czechowska, Neromska, oraz pp. Orliński, Rodmund, Łuczak, Daczyński, Leszczyński, Kalinowski, Tański i Larewicz.

Bilety już są do nabycia.

Zajście z bratem Ojca św.

O ciekawem zajściu z bratem Papieża donosi rzymski korespondent „Berliner Tageblattu": Przy głównem wejściu do Watykanu, przy bramie bronzowej, zdarzył się w niedzielę ciekawy wypadek. Wiadomo, że wszystkim, którzy nie mieszkają w pałacach Apostolskich, wstęp do Watykanu obecnie ostro jest wzbroniony. Gdy tedy we wtorek jakiś starszy pan z siwym wąsem, przybywający widocznie z prowincyi, zamaszyście przeszedł przez bramę bronzową i skierował swe kroki na prawo ku schodom, prowadzącym do placu św. Damazego, pobiegł za nim trzymający straż żołnierz szwajcarski i wśród słów niezbyt grzecznych przytrzymał go za poły od surduta. Napróżno stary pan starał się uwolnić. Hałas usłyszał jeden z oficerów gwardyi szwajcarskiej i nadbiegł, aby stwierdzić przyczynę zajścia. Rozpoznał on jednak ofiarę nieporozumienia i przybrał natychmiast postawę wojskową. Owym panem z prowincyi był Angelo Sarto, królewsko-włoski urzędnik pocztowy we wsi Grazie pod Mantują, brat Papieża. Podczas gdy odwach gwardyi papieskiej prezentował broń, on z głową dumnie wzniesioną kroczył do wspaniałych komnat swego papieskiego brata. Był to może najburzliwszy, ale też i najpiękniejszy dzień w jego życiu.

TELEGRAMY.

Po upadku Skutari.

BUDAPESZT, 24 kwietnia. (wł.) „Pester Lloyd" stwierdza, że Czarnogóra miała do wyboru albo sympatyę mocarstw przez zrezygnowanie ze Skutari, albo prowadzenie własnej polityki; wybrała to drugie i pogorszyła przez to swoje położenie, ponieważ nie może być mowy o jakiejkolwiek rekompensacie, Austrya bowiem w każdym razie przeprowadzi z największą energią akcyę, mającą na celu wydostanie Skutari z rąk czarnogórskich.

WIEDEN, 24 kwietnia. (wł.) Austryacki minister spraw zagranicznych hr. Berchtold wystosował do mocarstw cyrkularz telegraficzny z propozycyą, aby mocarstwa królowi czarnogórskiemu Mikołajowi postawiły ultimatum, że w ciągu 48 godzin ma ustąpić Skutari, w przeciwnym bowiem razie Austrya na własną rękę przedsięweźmie akcyę. Równocześnie hr. Berchtold wystosował do ambasadorów austryackich przy obecnych dworach telegram, aby domagali się od mocarstw ostrego wystąpienia przeciw Czarnogórzu.

PARYŻ, 24 kwietnia. (wł.) Z Petersburga donoszą, że zdobycie Skutari zaskoczyło sfery rządowe. Pomimo, że panuje jednomyślność mocarstw co do losów Skutari, Rosya jednakże nie zgodzi się, aby Austryi powierzony został mandat antisłowiański. Rosya zgodzi się w ostatnim razie tylko na ostrzejsze przeprowadzenie blokady.

WIEDEN, 24 kwietnia. (wł.) Z Cetynii donoszą, że król Mikołaj w swej przemowie do manifestującej ludności zaznaczył, że zdobycie Skutari spełniło tylko dawne marzenia Czarnogóry; dopiero teraz Czarnogóra będzie mogła rozwijać się należycie. Skutari zawsze zostanie czarnogórskiem. Król zakończył mowę okrzykiem: „Niech żyje Czarnogóra!" Następnie przyjmował na audyencyi przedstawicieli państw bałkańskich i posła rosyjskiego, z którym bardzo długo konferował.

WIEDEN, 24 kwietnia. (wł.) „Südsl. Koresp." donosi z Białogrodu, że w tamtejszych kołach politycznych budzi sensacyę przemowa posła rosyjskiego Hartwiga, wygłoszona w gmachu poselstwa do ludności. Poseł oświadczył, że kapitulacya Skutari jest zdarzeniem, które zbudziło w całej słowiańszczyznie radosne echo; każdy słowianin odczuje radośnie doniosłość tego faktu. Poseł zakończył przemowę okrzykiem na cześć Czarnogóry i państw bałkańskich.

Manifestacye słowiańskie.

PETERSBURG, 24 kwietnia (P). Z inicyatywy towarzystw słowiańskich, w soborze Kazańskim odprawiono nabożeństwo żałobne za zabitych na wojnie bałkańskiej, a następnie modlitwy z okazyi zdobycia Skutari przez czarnogórców.

Po wyjściu z soboru tłum, śpiewając hym-

ny rosyjski i słowiański, skierował się ku prospektowi Newskiemu, lecz został rozproszony przez policyę.

Przedstawiciele towarzystw słowiańskich udali się do soboru Petropawłowskiego, gdzie po odprawieniu przy grobowcu Cesarza Aleksandra Trzeciego krótkiego nabożeństwa, złożyli na grobowcu wieniec.

BERNO, 24 kwietnia (P). Na przedmieściu Kralowe Pole odbyły się manifestacye na cześć Czarnogórza. Na wiecu w domu ludowym policyant zabronił mówcy przemawiać o Skutari. Mówca nie usłuchał zakazu, wobec czego żandarmi opróżnili salę. Podczas burzliwych demonstracyj ulicznych dokonano aresztowań.

PRAGA, 24 kwietnia (P). Wczoraj podczas manifestacyi z okazyi upadku Skutari aresztowano 30 osób, w tej liczbie posła Tresla, który zwrócił się do manifestantów z przemową.

PRAGA, 24 kwietnia. (P.) Gazety czeskie owacyjnie witają zdobycie Skutari. „Narodni Listy" wzywają rząd, by wkroczył na drogę rozumnej polityki i wyrzekł się nieprzejednanej pozycyi w stosunku do państw bałkańskich.

ZAGRZEB, 24-go kwietnia. (P.) Z powodu upadku Skutari odbyły się manifestacye uliczne, podczas których rozległy się wrogie przeciwko Austryi i Berchtoldowi okrzyki. Policya rozproszyła manifestantów.

Komisya finansowa.

PARYŻ, 24 kwietnia. (wł.) Komisya finansowa zbiera się 15 maja. W komisyi tej przedłoży Pichon program pracy, która składa się z następujących punktów: 1) podział długów tureckich na Turcyę i państwa bałkańskie; 2) sposób przeprowadzenia tego planu; 3) przyszłe losy przedsiębiorstw europejskich; 4) sprawa odszkodowań wojennych.

Rozejm.

KONSTANTYNOPOL, 24 kwietnia (wł.) Urzędownie donoszą o przedłużeniu na poprzednich warunkach rozejmu pomiędzy armiami turecką i bułgarską do godziny 12 w południe d. 4 maja.

BERLIN, 24 kwietnia (wł.) Koła polityczne stwierdzają, że między mocarstwami odbywa się ożywiona wymiana zdań w sprawie Skutari. Na razie działalność ta skierowana jest ku solidarności mocarstw. Nie wierzą tu w pogorszenie sytuacyi, panuje bowiem przekonanie, że w polityce rosyjskiej, po wyrażonych oświadczeniach ostatniego komunikatu, nie mogą już nastąpić wahania w sprawie Skutari.

Jednakże przypuszczają, że wobec energii króla czarnogórskiego, liczyć się należy z możliwością niespodzianek.

Stanowisko Niemiec.

WIEDEN, 24 kwietnia (wł.) Zdaniem „Zeit" rząd niemiecki zachowuje się obecnie względem Austro-Węgier z widoczną rezerwą na punkcie dyplomatycznego poparcia Austryi w nowo ukształtowanem położeniu skutkiem zdobycia Skutari przez czarnogórców.

Rada narodowa.

POZNAN, 25 kwietnia (wł.) Dziś centralny komitet wyborczy wybrał 9 delegatów Rady narodowej, poczem cała Rada ukonstytuowała się. Prezesem Rady został hr. Mycielski z Galowa, zastępcą jego Wolszleger; sekretarzem Krysiewicz; zastępcą jego Grabski; skarbnikiem Niegolewski.

Strajk na Górnym Szlązku.

KATOWICE, 24 kwietnia. (wł.) Obecnie strajkuje na Górnym Szlązku przeszło 80 tysięcy górników. Huty żelazne w okolicy Katowic rozpoczęły na nowo swoją pracę, gdyż uzyskały transport węgla. W wielu kopalniach pracują niżsi urzędnicy w miejsce górników.

Przerwanie strajku.

BRUKSELA, 24 kwietnia. (P.) Socyalistyczny zjazd partyjny, odbyty przy udziale 1000 delegatów postanowił utworzyć komitet narodowy w sprawie wprowadzenia powszechnego prawa wyborczego i natychmiast przerwać strajk.

Zbrojenia Francyi.

PARYŻ, 24 kwietnia. (wł.) Dzisiaj w południe najwyższa rada wojskowa zajmowała się uzasadnieniem przedłożenia wojskowego o 3-letniej służbie wojskowej, po południu zaś komisya wojskowa parlamentu obradowała nad 3-letnią służbą wojskową. Następnie rozpatrywano wniosek posła Reinata, który przewidywał zaprowadzenie ulg dla młodzieńców, utrzymujących rodziców.

Zbrojenia Niemiec.

BERLIN, 24 kwietnia. (wł.) Dziś odbyło się poufne posiedzenie w komisyi parlamentarnej, na którem obradowano nad nowemi zbrojeniami niemieckiemi. Kanclerz dał wyczerpujące wyjaśnienie z obecnej sytuacyi. W naradach brali udział tylko członkowie komisyi, zaś inni posłowie byli wykluczeni. Uczestników tych narad zobowiązano do ścisłej tajemnicy o wynurzeniach kanclerza.

Eksplozya w kopalni.

LONDYN, 24 kwietnia. (wł.) Wskutek eksplozyi w kopalni Cintinati pod Pitzburgiem w Północnej Ameryce znalazło śmierć 120 górników. 70 trupów już wydobyto.

Katastrofa kolejowa.

MOSKWA, 24 kwietnia. (P.) W nocy pomiędzy stacyami Tarusskoj i Pachomowym na kolei kurskiej, uległ katastrofie wskutek umyślnego uszkodzenia toru, dążący z Moskwy ekspres syberyjski nr. 17. Z podróżnych 9 uległo obrażeniom i szwankom.

Katastrofa lotników.

JOHANNISTHAL, 24 kwietnia. (P.) Lotnik Abramowicz, szybując z księżną Szachowską, spadł, ulegając silnemu wstrząśnieniu mózgu. Księżna Szachowska odniosła obrażenia piersi. Na temże polu lotniczem spadł i poniósł śmierć na miejscu lotnik Duneti.

Z ostatniej chwili.

Rzym, 25 kwietnia (wł.) W stanie zdrowia Papieża następuje ciągłe polepszenie. Wczoraj chory na kilka godzin wstał z łóżka.

Berlin, 25 kwietnia (wł.) Dzisiejszy „Vorwärts" w artykule zatytułowanym: „Cicho Austrya" wzywa Austryę, aby swem postępowaniem z Czarnogórzem nie wywołała wojny.

Praga, 25 kwietnia (wł.) Wczoraj wieczorem przyszło znowu do demonstracyj wszechsłowiańskich. O godzinie 8 wieczorem zebrał się na ulicy tłum złożony z 300 osób, który w kilka minut później wynosił już 1200 osób.

Zaczęto śpiewać pieśni patryotyczne i bułgarski hymn narodowy „Szumi Maryca". Pochód udał się w stronę muzeum narodowego, lecz policya zastąpiła mu drogę i rozprószyła manifestujących. Wówczas część manifestantów zamierzała udać się do konsulatu niemieckiego, lecz policya zastąpiła im drogę i wywiązała się bójka. Cały szereg manifestantów został ranny. Dokonano bardzo licznych aresztowań.

Paryż. 25 kwietnia (wł.) Dzisiejsze „Echo de Paris" pisze, że ambasadorowie austryacki i francuski jeszcze wczoraj otrzymali pełnomocnictwa do przedsięwzięcia kroków celem zmuszenia Czarnogórza do uległości woli mocarstw.

Paryż, 25 kwietnia (wł.) Lotnik Gilbert ustanowił nowy rekord wszechświatowy przestrzeni i czasu. Postanowił on odbyć podróż napowietrzną do Warszawy, lub Madrytu, stosownie do kierunku wiatru. O godz. 5-ej rano wzniósł się w Paryżu i poszybował w kierunku Hiszpanii. Po przebyciu Pirenejów, wylądował koło południa w Viptoria, w Hiszpanii, po przebyciu 800 kilometrów drogi napowietrznej bez przystanków. Z Viptoryi udał się do Madrytu.

Paryż, 25 kwietnia (wł.) W Bordeaux przy odejściu pociągu przyszło z błahego powodu do ostrej wymiany zdań, a następnie do obelg czynnych pomiędzy 2 niemcami i jednym francuzem. Niemcy postanowili wnieść z tego powodu zażalenie do konsula niemieckiego w Paryżu.

Berlin, 25 kwietnia (wł.) Do kancelaryi parlamentarnej zgłoszono t. zw. krótkie zapytanie. Autorem jest poseł Sosiński. Zapytuje on kanclerza, czy wiadomem mu jest, że policya zakazała strajkującym górnikom na Górnym Szlązku zebrań. Zapytanie przyjdzie dziś pod obrady.

Paryż, 25 kwietnia (wł.) Partye radykalne i socyalistyczne wydały odezwy, zwalczające nowe przedłożenie wojskowe i trzechletnią służbę.

Londyn, 25 kwietnia. (wł.) Nota cyrkularzowa, jaką Austrya wysłała do wielkich mocarstw, brzmi, jak następuje: Austro-Węgry nie mogą pozwolić, by sytuacya, wytworzona przez zajęcie Skutari przez Czarnogórze pozostała taką, jak jest obecnie, ponieważ naruszony jest honor wielkich mocarstw, przeto Austrya zaprasza mocarstwa do powzięcia postanowień, jakie środki mają być zastosowane, aby ten honor przywrócić.

Nota oświadcza dalej, że w razie, gdyby mocarstwa nie dały natychmiast odpowiedzi, to Austro-Węgry na własną rękę przedsięwezmą odpowiednią akcyę, aby zmusić Czarnogórze do oddania Skutari i aby postanowienia wielkich mocarstw były poszanowane.

Wiedeń, 25 kwietnia. (wł.) W kołach urzędowych austryackich twierdzą, że sytuacya, wytworzona przez zajęcie Skutari jest bardzo niebezpieczna, ponieważ nie tylko Austrya, lecz cała Europa została zawikłana w tą sprawę. Koła te są zdania, że najbliższą troską Europy jest zmusić Czarnogórze do oddania Skutari.

Berlin, 25 kwietnia. (wł.) Wobec masowego wysyłania kapitałów niemieckich zagranicę, aby tym sposobem uniknąć opłaty podatku narodowego na rzecz zbrojeń, koła półurzędowe oświadczają, że wszystkie kapitały, bez względu na to, czy znajdują się w Niemczech, czy zagranicą zostaną obłożone podatkiem narodowym.

Skrzynka do listów.

W-ny Panie Redaktorze!

Z uwagi, że poniżej przytoczony fakt przyczyni się do oświetlenia trochę stosunków, panujących w Teatrze polskim i poinformuje nieco o warunkach, w jakich tam artyści pracują i na jakich podstawach oparty jest ich byt, uprzejmie proszę W. Pana Redaktora o zamieszczenie w swem poczytnem piśmie, co następuje:

W piątek wieczorem, dnia 18 b. m., p. Maliszewski przysyła mi dwudziesto-kilko arkuszową rolę w sztuce „W mieście", przeznaczoną na benefis p. Czechowskiej na środę, dnia 23 b. m.

Rolę tę miała grać p. Maliszewska i trzymała ją u siebie przez cały tydzień, wreszcie ją odrzuciła, a p. Maliszewski zażądał odemnie, abym rolę tę w przeciągu 5 dni opanowała pamięciowo i zagrała — grożąc mi wrazie nieprzyjęcia natychmiastową dymisyą. Ponieważ nawet według kontraktu aktor jest obowiązany do nauczenia się 2-ch arkuszy na dobę, czyli w ciągu 5 dni—10 arkuszy tylko, żądanie p. Maliszewskiego było wprost absurdem. Oczywiście, roli nie przyjęłam i w konsekwencyi ową „dymisyę natychmiastową" otrzymałam.

Byłabym skłonna wyświadczyć grzeczność dyrekcyi, podejmując się pracy ponad siły, gdyby mnie o to proszono, żądań jednak takich, popartych bezprawną dymisyą, uwzględnić nie mogłam.

Jeszcze jaskrawiej charakteryzuje postępowanie p. Maliszewskiego epilog tej sprawy.

Na gorące prośby benefisantki, p. Jadwigi Czechowskiej, nie chcąc jej odmówić koleżeńskiej przysługi, rolę tę w miarę możności opracowałam i zagrałam. Pan Maliszewski jednakże swej natychmiastowej, pozbawionej wszelkiej podstawy dymisyi nie cofnął.

Czy wobec tego Teatr polski w Łodzi nie stanie się postrachem dla wszystkich aktorów polskich.

Racz Szan. Panie Redaktorze przyjąć słowa głębokiego szacunku.

Z poważaniem
A. Sokoliczowa.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P. Stanisławowi Walterowi. Wkrótce w sprawie tej będzie wydany informator.

P. Brunek. Uczeń nie jest obowiązany wraz z majstrem wyjeżdżać, a nawet taki majster winien jest dla dokończenia praktyki ulokować ucznia u innego majstra w tem samem mieście.

Co zaś do przygotowania się do egzaminu z 4-ch klas, czy da się to przeprowadzić w ciągu jednego roku, jest to zależne od zdolności ucznia.

P-u A. Michałowskiemu. O istnieniu domu bankowego Arnima Schou w Budapeszcie nic nie wiemy.

Zamordowanie księcia Druckiego-Lubeckiego.

NA MIEJSCU ZBRODNI.

W dniu wczorajszym przybyły po południu na miejsce zbrodni władze sądowo-policyjne z prokuratorem izby sądowej rz. r. st. Hessem. Dokonano oględzin terenu zbrodni i dokładnych pomiarów całej okolicy, oraz odległości pomiędzy wszystkiemi miejscami i punktami, gdzie zatrzymywali się ś. p. książę Drucki-Lubecki i ordynat Jan Bisping.

Po obejrzeniu terenu zbrodni władze prokuratorskie udały się do pałacu, gdzie wypytywano całą rodzinę książąt Lubeckich o stosunki wzajemne i ustalono, że są one bardzo serdeczne.

DALSZE ŚLEDZTWO.

Równocześnie poddano powtórnym badaniom służbę pałacową i wyjaśniono, że jedynym człowiekiem, który miał się, według opowiadania służby, odgrażać księciu, jest wydalony za krnąbność przez administratora, p. Darzwańskiego, strzelec. Nikt jednak nie zeznał, ażeby przed lub po zabójstwie księcia widział w pobliżu terenu morderstwa tego strzelca. Dodać należy, że dwaj synowie jego służą w pałacu teresińskim i są ludźmi uczciwymi.

Obecne śledztwo ogranicza się do stwierdzenia osobistości tajemniczego pana, który, kupiwszy bilet II klasy na dworcu teresińskim, o godz. 3 po południu wyjechał do Warszawy, oraz dwóch nieznajomych, z którymi książe tuż przed popełnieniem mordu rozmawiał.

PIES POLICYJNY.

Zrana przyprowadzono na miejsce zbrodni psa policyjnego „Muchę“ i w obecności władz sądowo-policyjnych dokonywano rozpoznania domniemanych śladów. Ustalono tylko, że „Mucha“ dokładnie węszyła ślad od miejsca, w którem przywiązane były konie, do punktu, w którym znaleziono zwłoki i niewielką przestrzeń do szosy.

Dalej żadnego śladu wyczuć nie zdołała.

PRZYJAZD WDOWY.

Wczoraj pociągiem rannym z Berlina przyjechała do Warszawy, dążąc do Teresina, żona zamordowanego, Władysławowa ks. Drucka-Lubecka; w towarzystwie matki przyjechał także 16-letni syn.

Księżna wyszła z wagonu sypialnego, bardzo zmieniona; następnie z synem i Ksawerym ks. Druckim-Lubeckim, który oczekiwał na dworcu, w karecie przejechała na dworzec kaliski.

Po przybyciu tam, wdowa straciły siły i omdlała. Odzyskawszy, pod wpływem środków trzeźwiących, nieco sił, chwiejąc się na nogach, księżna, prowadzona przez syna i szwagra, przeszła do pociągu, wychodzącego o 8-ej zrana do Teresina.

Po przyjeździe cała rodzina zgromadziła się w sali, w której, wśród zieleni i światła, spoczywały zwłoki ś. p. ks. Władysława Druckiego-Lubeckiego, ażeby wysłuchać nabożeństwa żałobnego za spokój duszy zmarłego.

EKSPORTACYA ZWŁOK.

Projektowana na wczoraj o godz. 6-ej wieczorem eksportacya zwłok, z powodu późnego otrzymania zezwolenia władz na przewiezienie zwłok, odłożoną została do godz. 10-ej zrana dnia dzisiejszego.

Zwłoki ś. p. ks. Druckiego-Lubeckiego przewiezione będą do Szczuczyna wileńskiego, gdzie zostaną złożone w krypcie kościelnej w grobach rodzinnych.

OFIARY.

Dla robotników pozostających bez pracy.

(Do uznania Redakcyi)

Jako kara od pasażera za przejechanie bez biletu i okazanie fałszywego podczas kontroli—1 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

(Do uznania Redakcyi „Rozwoju“).

Halina Nechwilla 1 rb.

Na Pogotowie ratunkowe.

Zamiast kwiatów na trumnę pradziadka ś. p. Józefa Herra składają: Wacek, Henio, Jurek i Marychna Knabowie i Lili, Janka i Bohdan Gablerowie 5 rb.

Na szkołę rzemiosł.

(Przy chrz. Tow. dobroczynności).

Zamiast kwiatów na trumnę pradziadka, ś. p. Józefa Herra składają: Wacek, Henio, Jurek i Marychna Knabowie i Lili, Janka i Bohdan Gablerowie 3 rb.

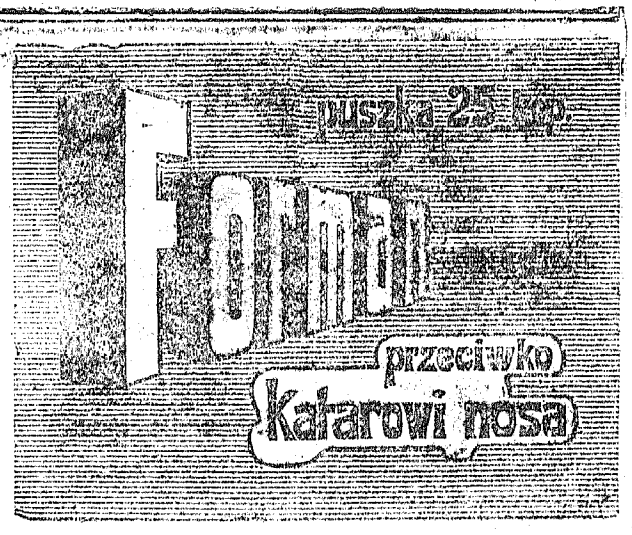

Baczność! Istnieją naśladownictwa w bliźniaczo podobnem opakowaniu. **Prawdziwy** jest **tylko** forman firmy Lingner w Dreznie. 691

Słynna powieść apologetyczna z życia Pana Jezusa p. t.

„ŻYDOWSKIE DUSZE“

Str. 500 cena rb. 1, poleca

Księgarnia Przeglądu Katolickiego

ulica Andrzeja № 3.

Wyszły z druku.

są do nabycia w większych księgarniach i składach nut.

KOMPOZYCYE

Tadeusza Joteyki

1. **„Pogrzeb Króla Kazimierza Wielkiego“** melodeklamacya, z tow. fortepianu, do słów Stanisława Wyspiańskiego.
2. **Berceuse“** na skrzypce z tow. fortepianu.
3. **Pieśni:** a) „Wiosna“, b) „Mów do mnie“, c) „Limba“, „Król w Thuli“ (ballada), e) Przed nocą, f) „Moja Królewna“.
4. **Duety** (na dwa głosy): „Noc taka jasna“ (barkarola), b) „Wstań pieśni“.

Niebawem wyjdą z druku **PRELUDYA** na fortepian

Teatr „SCALA“. **W niedzielę, dnia 27-go i w poniedziałek 28-go kwietnia b. r.** **Teatr „SCALA“.**

Amerykanie: Artur i Nelli Norton.

Zadziwiające cuda Malajskich i Egipskich czarodziei i Tybetańskich Lam. Pomiędzy innemi **NIEZWYKŁY CUD: Daphny P. Norton** wskaże godzinę wcześniej lub później, tę właśnie godzinę będą wskazywać wszystkie zegarki publiczności, nawet gdyby stały. **Powódź w zaczarowanem królestwie** doświadczenie bez współzawodnictwa. **Durga latające pianino wraz z Nelli Norton. Zaczarowane jezioro i rajska fontanna ognista.**

Pieczara kairów 10 minut w królestwie ptaków. **Zadziwiające: p. Simens jednocześnie na scenie w parterze i na galeryi. Tajemnicza posyłka podziemna. Hiszpańska inkwizycya z żywemi zwierzętami.**

Tylko dwa zagadkowo-zdumiewające **występy cudów** Tajemnic Egipskich. Według zupełnie nowej metody, bez czarnych dekoracyj, stolików mechanicznych i krzeseł przy zupełnem oświetleniu, dlatego też wzbudzają ogromne zainteresowanie. **Kompletne oświetlenie na scenie i widowni.** Każdy występ składa się z 3-ch oddziałów według nowego programu. Podczas antraktu przygrywa orkiestra. **Początek o godz. 9-ej wieczorem.** Bilety do sprzedania w teatrze od 25 kwietnia od godz. 11-ej do 3-ej po poł. i od 6-ej do 9-ej wiecz., a w dzień przedstawienia od 11-ej do 2-ej po poł. i od 5-ej do końca przedstawienia. Szczegóły w afiszach i programach. Dyrekcya zastrzega zmiany numeru. 1408

Do pracowni

Wł. JANISZEWSKIEJ

potrzebne zdolne

Staniczarki i Bluzczarki.

Przejazd № 16, I-sze piętro od frontu.

KURSA

stenografii i pisania na maszynach J. Sekułowicza w Warszawie, Marszałkowska 74 nauczają zamiejscowych listownie biegle stenografować. Prospekty parmo. Po ukończeniu świadectwo. 605

Dr. Eugenia KERER GERSZUNI

choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 3—6 po poł W niedzielę od 9—12-ej. 2721

Sensacyjna Sprzedaż!

1. 19-o rublowy Bon Francuskiej Prasy z r. 1887-go*);
2. 50 najpiękniejszych widoków Paryża (9 na 14);
3. 12 biletów z epoki Napoleona I ze wspaniałym portretem tegoż (28 na 54).
4. Premium warunkowe, wartości 10 franków.

Wszystko za rb. 10 (t. j. 26 fr. 50 c.) wysyłają Gerard i Fialkowski w Paryżu, ul. La Rochefoucauld 27, Korespondencya polska — Adresować można również po polsku. — Przyjmują się pocztowe i stemplowe marki

*) 19-o rublowe Bony Francuskiej Prasy z roku 1887-go przyjmują udział w 75 losowaniach, których główne premia przewyższają 4 miljony franków. Każdy Bon, w najbardziej niepomyślnym wypadku, otrzymuje obowiązkowo 50 franków t. j. około 19-tu rubli. Gwarancya; 10 milionów franków całkowicie wpłaconych i deponowanych we Francuskiem Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem.

M-on Gerard & Fialkowski, Paris, 27, rue La Rochefoukauld. 1093

Letnie mieszkania

w Rudzie, pięć minut od przystanku „Janówek“. Ładna, sucha miejscowość, las iglasty, mieszkania obszerne, słoneczne. Wiadomość. Milsza 24, sklep. 1402

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłc.

Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8

Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna

W niedzielę od 8—1-ej.

Krótka 5, telef. 26-50. 8871

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 3617

przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoce płciowe Leczenie syphilisu EHRLICH-HATA „606—914“

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalni. 2428

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteryolog. wydzielin krwi w laboratoryum własnem. Od 1—1 rano i od 5—7½ po południu. 166

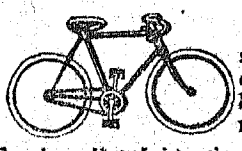

Opony, szlauchy długotrwałe i części rowerowe.

Tamże półwyścigowiec tanio do sprzedania. Południowa № 27 m. 26a. 1416

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlich Hata 606“ (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibrycyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w. niedziele i święta od 9—8 pp. 859

Mleczarnię

jedną z pierwszorzędnych z obiadami sprzedam. Gotówka potrzebna od 2,500. Oferty sub „Rozwój“, „F. F. 500“. 1434

Niemka

inteligentna, dobra muzyka, druga dobra bona. Francuzki z Lyonu, Paryża. Warszawa, biuro Jahołkowskiej, Jerozolimska 82. 1195

Poszukuję jednego pokoju

z osobnem wejściem i oknami od południa. Piętro i okolica obojętne. Oferty wraz z ceną w administr. „Rozwoju“ pod lit. „A. A. A.“. 1201

Dr Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 i pół. po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH

Spacerowa № 40

przy Andrzeja.

9—12½ r. i 5—7½ w. 1433

STAN RACHUNKÓW
BANKU HANDLOWEGO w ŁODZI.

po dzień 31 marca 1913 r.

Stan czynny:

		Łódź	Oddziały	Razem
1.	Kasa gotowizną	307,198.39	310,155.83	617,354.22
2.	Rachunek warunkowy w Banku Państwa	135,573 26	122,361 52	257,934.78
3.	Specyalny r-nek bieżący w Banku Państwa	618,307.92	50,000.—	668,307.92
4.	Skup weksli opatrzonych najmniej 2-ma podpis.	9,686,531 88	12,001,078.88	21,687,610.76
5.	Papiery publiczne własne	720.742.04	1,192,047.48	1,912,789.52
6.	Papiery publiczne kapitału zapasowego	4,660,362.71		4,660,362 71
7.	Pożyczki na zastaw		7,391.85	7,391.85
8.	Specyalne rachunki bieżące zabezpieczone:	822.474 89	713,727.06	1,536,201.95
9.	Korespondenci Loro	9,300 076.54	6,441,168.16	17,796,544.02
	Korespondenci Nostro	1,220,617.37	834,086.95	
10.	Rachunek z oddziałami Banku	6,683,350.60		6,683,350.60
11.	Traty i weksle w zagranicznej walucie	17,871.46	68,973.58	86,845.04
12.	Nieruchomości: w Łodzi, Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach	635,850.—		635,850 —
13.	Weksle protestowane	22,365.—	23,141.66	45,506.66
14.	Ruchomości i koszty urządzenia	1.—	423.50	424.50
15.	Sumy przechodnie	519,879.53	1,126,425.21	1,646,304.74
16.	Wydatki bieżące	78,946.17	93,733.81	172,679.98
17.	Wydatki zwrotne	597.30	1,146.31	1,733 61
18.	Weksle inkasowe	457,053.04	526.160.03	983,213.07
		35,888,389.10	23,512,016.83	59,400,405.93

Stan bierny:

		Łódź	Oddziały	Razem
1.	Kapitał zakładowy 40,000 Akcyj I–V Em.	10,000.000.—	—	10,000,000.—
2.	Kapitał zapasowy	5,000,000.—	—	5,000,000.—
3.	Kapitał zapasowy specyalny	510,000.—	—	510,000.—
4.	Kapitał zapasowy dywidendowy	40,000 —	—	40,000.—
5.	Rachunek zysków i strat	1,301,870 24	—	1,301,870.24
6.	Niepodniesiona dywidenda	1,012.50	—	1,012.50
7.	Rachunki przekazowe	5,320,302.81	8,810,665.50	17,577,468.82
8.	Wkłady procentowe	1,940,024.91	1.506,475.60	
9.	Korespondenci Loro	5,112,329.05	2,178.200.47	10,334,039.58
	Korespondenci Nostro	1,908,864.35	1,134,645.71	
10.	Dług oddziałów w Centralnej Instytucyi		6,274,471.50	6,274,471.50
11.	Weksle redyskontowane w Banku Państwa	3,065,945.82	1,454 553.24	4,520,499 06
12.	Procenty i prowizya	221,142 04	450,243.16	671,385.20
13.	Sumy przechodnie	848,589.46	1,652,761.65	2,501,351 11
14.	Zabezp. spec. R-nku bież. w Banku Państwa	618,307.92	50000.—	668,307.92
		35,888,389.10	23,512,016 83	59,400,405 93
	Depozyty na przechowaniu	12,399,018.27	15,075,012.94	27,474,031.21

Łódź, dnia 31 marca 1913 r.

1. Nominalna wartość akcyj: Rub. 250.
2. Zarząd znajduje się w Łodzi.
3. Miejsca i Instytucye, które uskuteczniają wypłatę dywidendy:
   a) Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.
   b) Wołżańsko-Kamski Bank Handlowy w St. Petersburgu. 1189

Meble używane
i nowe **najtaniej sprzedaje**
MAGAZYN MEBLI
Wład. Romiszowskiego,
Łódź, Piotrkowska 117
(I-sze piętro).
Posiada w dużym wyborze całe urządzenia pokojów, a także pojedyńcze meble tak nowe, jak używane, obrazy, zegary, lampy, kuchenne urządzenia stylowe, meble gięte, patentowanej fabryki po fabrycznych cenach. Zamieniam stare na nowe i kupuje 1406

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A!A!A! Do wynajęcia od 1 lipca 1913 roku na Piotrkowskiej ulicy nr. 150 różne lokale odpowiednie na biura i składy, tamże w budynku murowanym jednopiętrowym 2 wielkie sale przydatne na warsztaty rzemieślnicze lub fabrykacyjne. Wiadomość u p. Danielewicza w Tow. Ubezpiecz. „Rossya" Piotrkowska nr. 106, 1185—5—3

A!A!A!A! Tanio do sprzedania suknie kolorowe i białe wełniane, oraz bluzki używane i kostyumy. Przejazd nr. 48 m. 12 zastać można od 12 do 2 i od 7 w. 2145—6—1

AA Pokój duży, frontowy, umeblowany, z oddzielnem wejściem za 15 rb miesięcznie do wynajęcia od 15 maja do 1 października. Wiadomość w adm. „Rozwoju". 3201—6—5

Angielska klacz z powozikiem do sprzedania wiadomość ul. Konstantynowska 25. 3087-10*-4

A! Meble różne z kilku pokojów, oraz zegar, kredens, wyjeżdżając rozsprzedam tanio. Długa 14—35 oficyna. 3209-6-5

A! Kredens stół, krzesła, szafy, otomanę, biurko, bibliotekę, oraz kompletny sypialny i salonowe lampy, obrazy, lustra, wyprzedam najtaniej byle zaraz Nowo-Cegielniana 6—7 front. 3063—10—9

A! Okazyjnie tanio wyprzedam zaraz meble salonowe, stołowego, sypialnego oraz szafy, biurko, bibliotekę, otomanę, lustra, lampy, obrazy, szafkę kawalerską, gramofon. Pańska 54—1. 3179—10—6

A! Potrzebny agent - inkasent, wkład do 300 rb. gotówką. Oferty „Jastrzębiec" Rozwój. 3419—1

Bryczki elegancko wykończone małe na kucy i bryczki większe różnych fasonów nowe do sprzedania Składowa 19. 3418—3—1

Beczka z mosiężnym kranem do wody, na wozie w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość Milsza 24. 3354—3—3

Do pracowni gorsetów M-me Annette Andrzeja 4 potrzebna wykończarka. Zgłosić się można od 10-ej do 12 rano. 3404—2—1

Do wynajęcia budynek murowany odpowiedni na warsztat lub skład oraz szopy na stajnie i wozownie ul. Lipowa nr. 39. 3391—3—1

Dla kilku inteligentnych panów wykwintne obiady na zapotrzebowanie mogą być obiady jarskie Mikołajewska № 27 m. 6. 3088—3pts—3

Do sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie Nowe-Chojny ul. Łączna nr. 8. 3364—3—2

Dom do sprzedania za starem cmentarzem 8 mieszkań ul. Pryncypalna nr. 3. 3371—3—2

Daję obiady, od 40 do 50 kop. za obiad Pasaż-Szulca nr. 9 m. 4. 3335—3*—2

Korepetytor z praktyką przysposabia do szkół średnich rządowych oraz i na świadectwa ul. Targowa 55 m. 49 od 7 do 8 w. 2661—6—1

Lekcye języka rosyjskiego w grupach i oddzielnie, konwersacya, gramatyka, korespondencya, stylistyka. Ceny przystępne. Lekcye w grupach po 3 rb. 50 kop. miesięcznie 3 razy tygodniowo. Metoda łatwa. Gwarancya prędkiej nauki. Lekcya próbna gratis ul. Mikołajewska nr. 62 front I dowiadywać się między 7—8 i pół wiecz. 3416—1

Motor elektryczny 2-u konny pierścieniowy mało używany zaraz do sprzedania ul. Juljusza nr. 13 m. 40. 3265—3—2

Osada młynarska w Kaliskiem przy granicy do sprzedania lub zamiany na nieruchomość miejską. Oferty Łódź, Zakątna 45 Jezierski. 1205—3*—1

Obiady wydaje w domu prywatnym, smaczne, na świeżem maśle. Widzewska 97, oficyna, I-e piętro, Bańkowska, obok parku. 3252—10—2

Piekarnia o dwóch piecach do odstąpienia przy ul. Piwnej nr. 17 wiadomość u gospodarza. 3411—5spcs—1

Przybłąkał się pies duży Odebrać można Piotrkowska 196 u rzeźnika. 3405—3—1

Piwiarnię - Restauracyę dobrze zaprowadzoną od lipca wynajmę ul. Widzewska 145 stróż wskaże Tamże pokój kuchnia zaraz. 3401—5wotsp—1

Potrzebny uczeń do fryzyera tamże do sprzedania lustro Cegielniana 23. 3397—3—1

Potrzebny chłopiec od lat 15 do restauracyi Bazarna nr. 1. 3395—1

Piwiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu Nowo-Zarzewska nr. 71. 3392—3sw—1

Potrzebne zupełnie zdolne panny do pracowni sukien Pietrzykowskich ul. Radwańska 11. 3422—3—1

Potrzebny wózek ręczny, może być kryty J. Friedenstab Długa nr. 61. 3421—1

Potrzebne zdolne podręczne. Pracownia Stanisławy Przejazd 48 m. 10. 3—1

Potrzebna dziewczyna do służby do dzieci. St. Zarzewska 65 oficyna, 1-e piętro, mieszk. 32. 3425—2—1

Potrzebni zdolni agenci i inkasenci. Zgłaszać się: Piotrkowska 273, skład maszyn. 3247—3*—3

Potrzebna zdolna żakieciarka. Piotrkowska 107 „Polaska". 3332—2pt—2

Potrzebny felczerski subiekt i uczeń Nowe-Rokicie zakład felczerski R. Borzyńskiego.

Pies niemiecki, owczarek, bronzowy, długowłosy, wabi się „Ado" zaginął w środę dnia 23 kwietnia, znalazca otrzyma dobrą nagrodę odprowadzić do właściciela domu Piotrkowska nr. 290 3382—3—2

Pralnia razem z maglem wyrobiona do sprzedania z powodu wyjazdu Piotrkowska nr. 132. 3361—2—2

Pralnia do sprzedania w dobrym punkcie ul. Wolborska nr. 36. 3359—3—3

Potrzebny subiekt fryzyerski i pomocnik Średnia 59 lub Nowo-Zarzewska nr. 31. 3386-2-2

Pracownia kwiatów sztucznych przyjmuje obstalunki na „dzień kwiatka". Kwiaty do zdobienia ołtarzów w kościołach. Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu Piotrkowska 82 m. 18 przyjmuje się uczenice. 3120—10—8

Retuszerka na klisze i papier, potrzebna Fotografia Piotrkowska 76 3374—3—2

Sklep do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu niedrogo. Włodzimierska nr. 22 (Koziny). 3408—2—1

Sklep mały kolonialny zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu Wiadomość ul. Młynarska 35. 3403—3—1

Sklep do sprzedania Sławiańska 18. 3385—3—2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu kupna własności ul. Krucza 29.

Sklep kolonialny dystrybucyjny do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu Szosa Karolewska nr. 11. 3394—3—sp—1

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu Andrzeja nr. 49. 3346—3pts—2

Tapicer dekorator przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres tapicerstwa wchodzące, odległość nie zależy, proszę zawiadomić kartą pocztową Łódź, Średnia 61 m. 4. Ciapiński tamże kanapa tanio do sprzedania. 3396—1

W Aleksandrowie do sprzedania półtory morgi ziemi zabudowania, blizko tramwai wiadomość w Łodzi ul. Szkolna 15 m. 24 w podwórzu oficyna. 3410—3—1

Zakład fryzyerski z przyległem mieszkaniem w jednym i tym samym domu od lat 30 jest od 1-go lipca 1913 do wynajęcia. Południowa nr. 6 wiadomość u gospodarza. 3409—2—1

Zaginął buldog morągowaty piersi białe. Proszę odprowadzić ul. Przędzalniana nr. 37 Gozdalik. 3368—2—2

2 magle do sprzedania Dąbrówka Bednarska 2. 3415—2—1

3 konny motor naftowy do sprzedania Cegielniana 129 w ślusarni. 3379—3—2

Zagubione dokumenty.

Antoni Glenda zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Keilicha. 3400—1

Franciszka Tyl zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Poznańskiego. 3412—1

Helena Kmiecik zgubiła paszport, wyd. z gm. Kowale-Pańskie pow. Turecki gub. Kaliska. 3253—2—2

Ignacy Mrówka zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Tajtelbauma. 3420—1

Józef Kamola zagubił paszport, wyd. z gm. Męki gub. Kaliskiej pow. Sieradz. 3360—3—3

Józef Drużbiński zagubił paszport, wyd. z mag. Łódzkiego. 3380—3—2

Jan Borowski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. K. Bennicha. 3413—1

Jan Witkowski zagubił paszport, wyd. z gminy Rąbień. 3399—3—1

Józef Pytka zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Scheiblera. 3406—1

Konstanty Antonowicz Polukajtys zagubił paszport, wyd. z miasta Rygi. 3398—3—1

Leon Gajzler zagubił paszport, wyd. z gm. Brus gub. Piotrkowskiej. 3381—3—2

Rychlewicz Stanisława zagubiła bilet od paszportu, wydany z fabr. Klinge & Schultz. 3407—1

Richard Kifer zagubił paszport, wyd. z gm. Wymysław pow. Łaskiego gub. Piotrkowskiej. 3414—3—1

Zaginęła książeczka legitymacyjna, na imię Tekli Brudel, wydana przez magistrat miasta Łodzi. 3347—3—3

Zaginął paszport wydany z gminy Chojny, na imię Bronisława Hoffmana, 3343—3—3

Zagubił paszport, Stanisław Giesielski wyd. z gm. Kowale-Pańskie z pow. Turek gub. Kaliskiej. 3402—3—1

Zaginął paszport, na imię Stanisława Wawrzynkiewicza wyd. z miasta Warszawy 9-go Łazienskiego cyrkułu. 3393—3—1

STRZEŻCIE SIĘ PODRABIAŃ
Wymagać podpisu:
Na każdym flakonie własna się znajdować plomba ochna
SANTAL MIDY
Będąc najzupełniej nieszkodliwym zawiera Santal w stanie czystym
= SZYBKIE =
i ZUPEŁNE
WYLECZENIE
(bez kuracji — bez wstrzykiwań)
świeżych i zastarzałych rzeżączek
na każdej kapsułce MIDY znajduje się nazwisko MIDY
SKŁAD w Głównych Aptekach Królestwa Polskiego
Skład Główny w Paryżu, 8, rue Vivienne

Chorym

Chorych leczących się Sperminą-Poehla, starają się oszukać za pomocą szumnych reklam o płynach z gruczołów nasiennych, przyczym w reklamach tych nie krępując się zupełnie, przekręcają fakty i powołują się na imiona i prace zagranicznych uczonych, którzy nigdy nie widzieli nawet tych preparatów. Poczytujemy sobie za obowiązek ostrzedz chorych przed temi ekstraktami, gdyż nie mając nic wspólnego ze Sperminą Poehla, zawierają one częstokroć szkodliwe dla zdrowia składniki. Przy neurastenji, niemocy płciowej, uwiądzie starczym, histerji, nerwobólach, małokrwistości, gruźlicy, przymiocie, skutkach leczenia rtęcią, chorobach serca, (otłuszczeniu, zwapnieniu, biciu serca, arytmji, miocarditis) zwapnieniu tętnic, alkoholizmie, zaniku mleczą pacierzowego, paraliżach, osłabieniu wskutek przebytych chorób, przemęczeniu i t. d. zostały jedynie zapomocą Sperminy-Poehla osiągnięte te olśniewające wyniki, które stwierdzone zostały za pomocą doświadczeń najznakomitszych uczonych i lekarzy świata całego.

NALEŻY ZWRACAĆ UWAGĘ NA NAZWĘ

SPERMINA-POEHL'A

i odmawiać przyjęcia wszelkich ekstraktów i płynów o różnych innych nazwach, o niezdatności których wydana została oddzielna broszura, którą wysyłamy na żądanie gratis i franko, wraz z najnowszą literaturą o SPERMINIE.

SPERMINA-POEHL'A znajduje się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

145

ORGANOTERAPEWTYCZNY INSTYTUT
PROFESSOR D-R POEHL'S-WE
DOSTAWCY DWORU
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI
PETERSBURG.

Sprzedaż świąteczna

po nadzwyczaj nizkich cenach.

Palta damskie
z najnowszego materyału od 10.50
w najlepszym gatunku 13.50 15.50

Kostyumy damskie
najnowsze fasony 18.50, 22.50
na jedwabiu 32.50

Jedwabne palta
w wielkim wyborze.

Schmechel i Rosner, Piotrkowska 100.

1211

ZARZĄD
BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI

podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy uchwały zapadłej na Ogólnem Zebraniu Akcyonaryuszów w dniu 10|23 kwietnia r. b.

DYWIDENDA ZA ROK 1912

zatwierdzona została w stosunku 11% czyli po rb. **27.50** od akcyi na 250 rubli I — V emisyi.

Wypłata tejże uskuteczniana będzie, poczynając od dnia 11|24 kwietnia r. b. za zwrotem kuponu: № 39 — I-ej emisyi, № 30 — II-ej emisyi, № 18 — III-ej emisyi, № 16 — IV-ej emisyi i № 1 — V-ej emisyi w kasach:

a) Banku Handlowego w Łodzi i oddziałów tegoż w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.
b) Wołżańsko-Kamskiego Banku Handlowego w Petersburgu.
c) Mitteldeutsche Creditbank w Berlinie.

Łódź, 11|24 kwietnia 1913 roku. 1203

Skradziono paszport

wydany z gminy Łaznów, gub. piotrkowskiej, wydany na imię Jana Najdera, 2 weksle po 50 rb. terminowe do 3 listopada 1913 r., wydane na imię Józefa Laskowskiego, jeden na 50 rb. bezterminowy, na imię Wilhelma Langiego, weksle nieważne, wszędzie zastrzeżone.

Nowacki
Fryzyer Damski i Męski.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klijentelę, iż otworzyłem

Zakład Fryzyersko-Perukarski

sp. ondulator. Dla pań salony paryskie, mycie głów elektrycznością, wszelkie wyroby włosów podług paryskich żurnali i ostatnich wymagań. Dla Panów salon wiedeński i hygieniczny, z czem polecając się łaskawym względom W. P., pozostaję z szacunkiem

1436 **NOWACKI**
ul. Piotrkowska № 103.

OSTRZEŻENIE.
III-cia łódzka kasa pogrzebowa

niniejszem ostrzega swych członków, żeby nie robili wpłat u panów **A. Kaisera i K. Wedlicha**, a tylko bezpośrednio w kasie ul. Główna № 11 płacili. Pan Kaiser już od dnia 16-go listopada 1912 r. nie ma prawa do przyjmowania pieniędzy. 1444

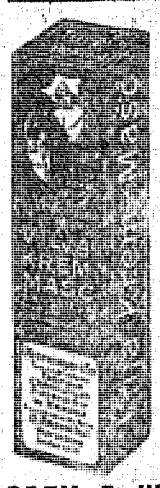

LECZNICZA MAŚĆ ZIOŁOWA 273
VILIA-CRÈME DOKTORA OBERMEYERA

UNGUENTUM HERBALE COMPOS OBERMEYER.

Specyalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju EGZEMOM, ŚWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZENIOM, ODMROŻENIOM i wszelkim chorobom skórnym.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 kop. za pudełko, PRAWDZIWE w CZERWONEM opakow.—Wystrzegać się naśladownictw! UWAGA. Dla osiągnięcia pełnego, znakomitego wyniku należy przy używaniu MAŚCI VILIA CRÈME stosować znane w całym świecie ziołowe!

„MYDŁO HERBA"

D-ra OBERMEYERA z wizer. Siostry Miłosierdzia na każdym kawałku.

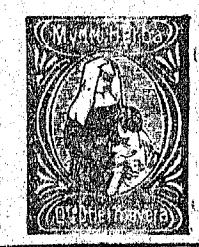

PRZY RUWNOCZESNEM STOSOWANIU CUDOTWÓRCZE WYLECZENIE!

1835

Skład win
M. D. OKOJEWA
Dzielna №. 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. **Wino żołądkowe**, zastowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane **Wina żołądkowego № 7** w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielna № 11. OLIWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

Zajazd restauracya

w mieście fabrycznem, blizko Łodzi, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Dzielna № 1, sklep Górskiego. 1424

Sadzonki truskawek

gladjole białe i czerwone w cebulkach. Mikołajewska 79 m. 64, Wróblewski; zastać można od 6-ej wieczór. 1414

STUDENT MEDYCYNY

poszukuje kondycyi na wyjazd lub na miejscu od 1 czerwca do 1 września 1913 r. Przygotowuje do gimnazyum. Oferty proszę nadsyłać: Piotrków gub. ul. Bykowska 31, m. 16. 1398

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

I-szy Oddział Łódzki przy ulicy Zachodniej № 31.
II-gi Oddział Łódzki przy ulicy Pasaż Majera № 11.

„LOMBARD"

zawiadamia, że dnia 6-go maja / 24-go kwietnia 1913 r. i dni następnych w miejscowej sali licytacyjnej oddziału I-go przy ulicy Zachodniej Nr. 31 poczynając od godziny 10-ej rano, sprzedane będą przez publiczną licytacyę nie prolongowane we właściwym czasie zastawy oddziału I-go i oddziału II-go. Zastawy wyżej wymienione składają się z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, z maszyn do szycia, oraz różnych przedmiotów i towarów. Z rozpoczęciem licytacyi prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie, ktoby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacyi.

Do sprzedaży kwalifikują się następujące Nr. Nr. zastawów:

ODDZIAŁ I.

155003	230728	237819	242530	249656	257681	261933	263953	268157	2836	8319	14260	17195	19809	22311	24619
175164	978	834	920	776	781	989	264182	269	860	821	306	221	814	312	760
189521	231006	837	243117	848	756	262005	270	466	3015	380	319	224	908	313	774
207668	036	838	260	891	804	082	292	529	033	393	373	355	916	314	909
210100	183	848	402	250042	830	188	312	625	077	653	424	416	923	349	915
211711	640	849	412	188	872	194	379	782	136	720	470	429	957	429	922
213818	647	887	482	206	875	223	396	805	146	725	549	443	964	489	975
826	655	888	520	269	912	240	503	818	170	767	678	524	965	549	25016
215453	990	899	585	540	922	342	555	868	336	895	694	572	966	561	072
454	232056	925	634	735	258023	512	567	908	409	925	796	616	983	682	091
216165	059	928	711	946	165	591	639	269077	579	938	815	629	984	645	195
414	111	951	734	251366	185	650	711	089	588	988	821	761	20005	649	207
874	313	978	937	419	227	658	724	110	658	9020	867	878	036	653	349
217055	483	979	946	483	422	704	795	167	661	073	878	962	050	669	418
230	489	980	985	507	430	734	858	279	690	268	880	18001	082	700	478
319	536	987	244016	512	471	749	966	303	735	287	953	062	091	702	531
446	551	998	126	681	508	753	265105	336	746	334	996	113	150	829	532
447	716	238015	364	768	595	795	114	362	774	415	15085	330	151	830	550
450	887	026	406	790	693	860	174	501	776	483	091	385	183	867	583
574	233228	028	440	840	696	879	187	592	829	755	099	440	184	904	585
579	247	043	512	252039	730	892	281	626	871	932	124	445	189	916	659
923	313	128	617	547	833	924	289	696	4017	942	125	480	196	917	701
924	450	268	658	573	846	939	299	721	028	972	140	505	377	946	717
974	506	319	776	664	893	978	321	857	141	973	159	507	451	950	824
218046	780	321	833	771	259231	263021	438	933	167	10004	166	510	466	987	839
259	234193	374	931	815	282	049	526	943	173	122	209	512	541	990	846
790	597	392	245003	829	455	130	547	998	178	155	230	514	564	23009	890
219100	669	449	009	913	502	191	673	270050	224	160	262	537	654	010	976
121	678	470	061	944	584	226	899	328	268	310	284	558	655	024	979
201	679	571	298	964	621	228	988	398	271	533	374	715	670	063	992
557	730	635	640	253007	636	274	266004	414	364	653	474	723	694	065	26025
597	802	667	684	041	836	275	022	415	455	654	537	885	704	092	047
230142	850	714	754	056	911	299	067	425	800	695	549	893	705	232	063
267	901	738	844	178	917	310	268	553	804	798	698	984	769	247	100
467	913	742	879	212	929	444	324	647	972	905	744	19092	818	332	109
724	235155	743	902	236	260061	470	376	761	5049	912	765	134	833	449	126
866	202	960	967	381	072	471	411	905	052	11005	789	193	835	452	150
946	354	239148	985	659	112	477	414	906	055	045	849	195	878	477	314
221386	582	181	246020	756	142	481	477	932	076	047	863	201	880	502	339
909	573	244	325	254072	175	482	568	997	077	163	890	203	950	560	348
222064	674	287	337	248	201	490	574	271008	081	253	917	222	968	612	385
282	702	331	343	368	263	520	589		109	305	945	223	21017	620	411
755	759	443	455	502	269	534	592	77	228	522	975	233	055	623	437
223118	793	711	558	558	348	585	593	125	251	590	16040	263	062	626	491
530	920	917	621	562	377	586	655	365	462	664	094	363	072	635	511
632	236024	240284	897	680	391	593	674	365	528	678	114	413	183	650	523
944	174	411	912	981	551	594	681	538	827	690	144	467	190	667	565
224023	291	514	247016	255001	553	617	704	861	946	774	163	494	203	739	676
082	321	524	058	130	576	630	734	864	947	800	175	497	257	740	684
166	372	571	063	201	586	631	792	917	983	872	204	500	316	745	721
728	480	677	098	282	705	666	856	1056	6079	12013	220	504	319	817	752
225135	546	703	138	324	867	692	928	216	340	048	284	505	320	823	773
394	631	829	341	356	868	698	964	218	351	132	405	506	335	868	866
507	635	830	350	361	917	714	999	259	573	358	550	583	346	905	951
701	643	841	433	376	924	738	267006	260	687	574	557	603	419	925	958
708	730	850	498	594	981	739	018	262	914	616	567	638	466	945	992
226824	237100	853	523	852	993	740	114	353	923	625	597	640	485	24058	27022
963	120	865	683	853	261052	741	260	540	7036	645	649	641	506	094	057
963	121	910	756	256147	092	749	565	541	103	686	718	646	573	111	065
227444	156	954	757	194	094	750	581	596	279	827	763	653	578	137	100
330	166	241183	868	510	229	752	584	603	554	13032	779	665	606	147	188
228234	167	266	248056	702	339	753	606	631	556	108	844	666	608	201	148
758	168	446	123	744	390	763	639	644	593	149	846	704	620	216	157
759	253	491	171	773	426	764	640	649	631	169	981	730	654	217	198
800	402	764	296	788	448	765	646	782	675	232	982	731	723	238	252
801	403	835	346	936	638	770	706	816	782	346	17026	732	736	245	439
802	453	950	463	257020	674	776	797	860	905	545	036	735	740	247	459
229409	513	242002	546	227	684	787	827	930	950	629	105	761	778	440	462
456	523	120	576	256	734	788	841	2159	984	699	112	765	902	461	474
688	546	185	776	278	753	805	912	248	8015	743	114	768	906	536	504
774	572	239	858	437	796	832	268011	354	091	892	152	786	932	561	517
816	641	345	978	443	804	869	030	358	139	14072	154	787	959	577	534
230177	687	515	249126	585	863	912	072	438	155	197	176	788	22061	615	567
567	753	517	572	630	871	947	155	719	310	234	190	789	183	616	574

(Ciąg dalszy na str. 11).

27605	30928	37105	40579	41820	43114	44060	44994	45611	45901	46399	46946	47427	48080	48518	48951
662	31015	125	588	856	128	062	45005	612	902	410	952	435	082	519	952
705	022	242	591	858	133	067	012	617	903	417	976	452	083	521	954
737	254	416	592	860	147	071	013	619	912	436	980	460	094	524	955
758	373	844	611	877	154	089	020	622	913	443	987	472	096	528	975
776	417	38294	624	899	158	096	031	625	920	452	992	477	105	530	979
796	418	608	633	920	172	132	067	628	926	475	996	497	110	532	990
851	421	907	642	938	173	157	079	633	930	483	997	501	112	535	991
928	502	947	648	954	182	160	083	637	933	486	47002	512	122	541	993
948	559	39003	662	961	200	168	088	638	939	490	006	532	123	551	49011
974	565	404	682	969	209	176	106	639	940	491	009	537	124	553	018
28030	591	659	717	976	250	182	128	640	941	493	010	567	130	562	023
051	593	749	721	42011	267	203	132	641	947	494	012	571	134	564	027
066	600	765	756	025	270	208	138	652	951	499	014	572	136	565	030
072	671	781	792	089	278	215	144	670	970	508	017	578	139	580	034
088	723	792	803	104	280	221	145	671	973	541	024	599	140	586	040
113	807	809	819	142	283	225	169	672	977	543	034	602	141	588	042
146	840	813	833	156	288	236	186	676	985	553	036	608	147	591	046
158	849	839	840	181	290	284	205	686	986	556	039	620	161	597	053
201	889	849	842	227	305	297	231	687	987	557	040	624	172	600	059
205	941	857	843	256	317	305	232	688	997	561	042	643	179	609	068
219	971	872	874	260	331	329	233	696	46009	562	046	653	190	627	075
238	975	883	875	272	349	332	235	700	012	569	052	655	195	638	079
247	32042	884	876	287	377	337	245	701	014	591	057	661	205	658	085
248	051	898	881	306	387	370	248	702	016	593	060	670	208	666	102
293	062	925	887	324	390	375	260	706	027	595	066	680	217	668	103
334	065	941	889	329	413	376	264	721	036	612	068	708	220	670	109
364	125	945	909	361	416	382	280	722	042	614	072	710	226	674	115
442	148	958	911	413	427	398	292	724	046	625	077	711	227	675	117
564	163	962	918	443	439	409	293	727	049	638	080	717	230	686	119
618	167	964	935	457	449	421	297	728	053	648	084	720	231	690	120
645	180	975	953	458	450	435	313	735	057	649	095	730	236	695	121
667	232	976	955	461	458	442	325	736	074	758	109	747	239	697	129
670	281	981	985	467	464	462	326	743	076	664	113	752	246	699	132
674	359	984	987	498	482	471	351	744	086	667	120	763	248	705	136
763	388	40001	41031	500	495	476	357	745	099	668	130	764	249	713	144
910	433	011	039	546	502	498	358	746	106	669	134	772	250	720	146
949	442	015	049	559	506	520	364	748	114	673	139	779	254	723	148
976	457	021	052	579	534	531	365	752	133	675	143	788	255	735	151
29021	528	025	073	582	541	534	374	755	139	678	152	796	261	742	153
039	538	032	082	592	551	540	383	756	144	679	156	806	262	743	154
113	563	051	104	600	563	552	385	757	148	682	158	817	279	744	164
229	564	053	118	604	570	562	390	766	153	695	167	818	283	750	165
230	576	080	126	627	571	563	394	768	156	699	170	820	285	755	167
364	808	085	175	657	572	582	402	775	172	702	189	843	287	756	168
366	33004	090	202	685	606	596	403	776	175	706	191	854	289	765	169
378	098	094	216	696	617	597	412	777	186	712	192	856	290	766	183
492	169	100	220	707	624	604	422	778	191	715	202	865	295	772	184
500	295	115	231	711	630	607	424	780	198	717	217	869	296	773	186
519	340	121	264	714	656	618	430	781	199	720	221	881	305	774	193
523	359	148	267	715	658	629	432	782	200	723	222	882	316	779	197
532	498	159	274	716	681	645	435	785	211	725	225	892	320	781	205
533	717	161	281	728	700	668	440	786	220	731	237	894	323	782	226
548	830	170	299	746	717	669	447	792	232	743	260	900	328	787	230
549	904	173	322	748	731	677	467	793	237	746	267	901	340	796	235
613	907	197	327	749	735	687	485	794	250	750	269	904	350	805	241
642	955	198	346	755	737	691	486	797	258	752	271	906	351	806	252
643	991	203	354	759	741	694	487	798	265	755	274	911	354	819	253
658	34085	205	355	760	742	698	489	801	266	760	276	919	370	827	264
675	407	234	359	789	755	703	495	805	267	766	282	924	372	829	269
697	471	235	397	794	760	724	496	806	269	767	294	986	375	835	276
763	645	240	426	808	781	747	508	810	273	770	295	943	383	846	282
915	687	243	477	812	783	759	516	811	274	774	299	948	393	847	283
958	773	285	481	821	789	765	523	824	276	793	301	958	400	848	285
30023	835	289	496	827	797	805	524	825	295	795	307	961	401	856	287
038	925	291	505	853	800	819	526	826	296	806	311	975	406	858	288
123	35006	340	507	868	802	832	527	830	300	807	312	979	414	860	312
223	177	362	544	889	809	833	528	832	307	814	316	986	417	862	315
348	385	370	566	902	846	859	529	833	311	817	321	995	428	877	318
402	456	393	575	919	855	860	554	836	323	821	322	48000	438	878	325
460	508	394	593	947	869	861	555	847	325	836	330	004	444	879	338
492	539	401	602	964	871	875	559	860	332	845	335	010	465	880	352
530	548	408	611	43032	899	888	566	869	338	855	350	013	470	889	356
611	647	421	625	059	918	917	570	870	335	875	352	014	472	890	364
642	791	438	637	060	932	941	571	873	349	888	356	023	474	901	365
722	807	458	662	063	940	949	585	874	360	890	372	024	475	904	368
728	840	483	720	068	961	950	592	878	361	892	377	035	476	919	371
748	971	499	744	074	999	951	593	879	374	908	383	037	478	920	
767	36062	504	767	076	44000	961	596	883	375	910	385	043	482	922	
768	499	517	772	094	009	978	599	887	382	911	395	056	499	932	
793	37721	566	792	101	012	989	605	899	386	925	414	075	515	937	
865	810	567	799	102	015	992	607	900	398	934	422	079	516	947	

ODDZIAŁ II.

100840	140367	141304	142040	144554	145399	147396	148296	148397	149154	149728	150483	150833	151303	151640	151784
841	469	548	909	607	553	417	297	516	268	788	549	982	308	655	785
133069	626	624	143029	835	146173	677	388	668	568	867	679	151017	437	715	851
139197	773	685	750	145103	147357	961	389	683	664	150053	680	184	568	769	152062
140040	141028	832	144137	258	361	148182	390	149047	715	178	759	227	636	782	123

(Dalszy ciąg na str. 12).

152157	168188	169678	175933	178913	185399	189448	191879	194127	197560	201034	201832	202682	203350	203953	204420
396	220	745	987	920	540	458	915	167	561	044	841	694	354	978	427
467	221	871	988	963	616	519	971	206	602	055	842	704	370	977	442
513	246	936	955	179070	715	526	972	244	630	056	872	713	378	990	456
979	269	170537	959	280	764	550	192076	345	843	068	879	721	379	992	471
158188	283	611	961	298	780	556	078	388	198058	087	880	759	385	999	477
223	284	663	973	350	835	589	134	389	066	113	890	764	391	204003	478
310	285	693	976	403	938	600	141	404	141	114	915	795	416	006	491
452	290	770	986	455	943	606	177	443	149	115	937	860	418	007	498
513	296	781	176007	472	186080	623	184	447	164	124	971	869	434	009	501
610	362	937	014	473	129	648	201	448	165	130	983	874	449	010	504
780	481	171064	029	547	203	655	225	449	173	137	996	877	451	012	510
857	502	118	068	802	217	672	271	450	200	146	202004	887	465	022	513
154591	575	210	069	880	371	673	280	451	442	149	037	894	468	025	514
611	636	388	070	180080	430	689	293	452	468	151	043	943	472	031	515
155183	639	473	170	125	431	693	334	456	588	155	058	957	473	033	526
417	673	574	184	202	441	694	339	495	602	165	061	958	491	034	527
526	687	703	199	220	452	724	340	502	618	169	071	962	496	035	539
527	770	725	240	337	480	742	399	551	619	174	089	980	506	036	542
630	872	822	329	429	536	743	424	583	620	177	130	981	514	038	550
728	887	856	378	436	601	745	433	616	762	184	153	985	516	040	556
764	164049	172243	380	569	707	767	465	630	976	207	185	994	523	057	558
765	050	336	394	693	808	789	470	633	199395	208	197	203008	532	063	563
825	245	338	558	771	831	799	586	818	396	231	202	011	555	071	569
879	256	426	594	829	869	823	695	892	430	258	206	016	584	075	574
156140	336	459	630	908	875	858	706	943	924	262	211	029	620	085	582
255	596	642	656	947	884	859	712	958	200331	283	216	034	621	089	588
829	647	775	657	979	899	861	723	968	347	326	227	041	622	097	590
157156	720	956	679	181006	945	928	750	195024	524	382	238	060	636	104	593
856	788	173111	680	010	953	935	800	059	532	368	246	062	640	106	620
158068	808	116	711	048	187108	190051	841	060	545	367	292	063	645	120	633
187	869	159	712	067	177	075	886	061	550	408	296	080	651	121	654
471	982	502	715	082	871	114	193035	086	554	412	297	085	865	122	660
574	165028	547	768	125	442	118	041	122	555	421	308	089	682	123	673
705	082	557	769	290	443	212	086	171	573	443	311	094	683	182	683
791	171	576	852	291	518	242	093	208	593	445	312	095	685	189	684
801	387	605	865	292	538	244	098	294	594	452	313	107	692	148	685
829	494	622	177016	376	635	316	127	406	609	457	325	110	698	162	686
957	971	780	113	414	653	418	159	446	613	459	330	113	702	163	687
958	166037	853	139	468	690	566	281	450	617	468	344	117	707	173	688
159115	074	920	212	524	832	572	312	515	620	495	351	130	711	183	689
116	289	949	222	712	886	611	332	593	628	518	386	142	712	184	695
179	244	174143	256	714	901	648	345	611	634	519	403	144	719	191	701
393	370	348	294	739	911	669	391	765	644	530	409	153	721	192	702
439	515	518	361	828	925	688	392	767	648	532	410	161	727	200	704
442	621	521	383	856	949	696	413	768	674	570	411	165	734	215	711
443	738	571	394	894	988	728	472	810	708	581	418	171	742	220	713
695	785	823	401	903	188099	729	496	876	729	584	422	174	747	222	714
786	795	848	432	182000	104	758	498	926	745	587	442	175	762	225	715
160120	830	899	433	030	150	769	499	992	763	591	451	176	764	228	724
133	841	942	464	149	167	928	535	196008	771	595	452	180	767	230	729
293	167053	964	482	242	235	964	561	047	792	598	494	182	769	237	730
530	073	993	497	243	254	999	616	048	800	606	501	184	771	248	740
643	086	175007	606	256	325	191001	628	101	814	607	538	188	777	283	741
751	121	032	642	542	378	027	649	223	816	610	544	191	779	285	745
846	166	057	719	579	422	035	662	245	822	611	550	198	793	287	747
161228	293	165	766	358	471	047	976	288	837	633	552	200	796	296	749
265	404	293	801	393	520	133	710	306	844	640	554	208	810	298	755
314	506	317	856	932	577	134	718	315	855	654	559	212	812	300	756
491	530	357	857	185	611	184	722	358	859	657	564	214	814	311	762
548	584	363	882	308	639	186	750	427	863	667	567	218	815	315	763
554	565	446	178071	330	664	190	786	558	881	686	568	220	820	326	766
574	621	471	095	491	691	253	787	630	894	691	571	224	822	327	770
668	948	572	129	676	764	258	788	782	898	698	573	229	824	336	776
739	168023	582	139	939	765	341	791	877	900	725	584	230	828	338	799
831	169	659	184	184062	810	388	811	978	901	748	585	231	829	339	809
872	486	664	214	149	874	528	825	197070	903	749	593	237	836	340	810
162017	546	720	484	180	920	627	842	071	915	750	596	246	843	360	817
201	594	761	590	296	948	753	908	072	953	754	599	259	862	376	818
379	739	818	615	297	189054	758	944	126	962	755	611	275	866	377	834
781	740	859	668	304	058	782	955	292	967	760	614	289	877	384	837
882	828	890	696	851	071	807	956	339	975	762	652	290	880	388	843
989	893	891	747	921	216	843	977	340	201001	795	658	302	883	402	849
991	969	892	760	991	287	857	194066	376	007	808	661	316	889	406	850
996	169278	893	790	185156	295	866	082	389	009	819	662	317	899	414	886
997	304	901	806	348	306	867	098	390	015	820	669	318	900	418	916
163080	454	929	909	370	340	877	119	391	033	831	681	328	919	419	933

Duży złoty.

Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka **Piekarnia Mechaniczna**

Duży złoty.

POLECA ZNANE ZE SWEJ DOBROCI PIECZYWO, 3 RAZY DZIENNIE ŚWIEŻE.

Łódź, Juliusza № 14. Telefon 10-80.

18 b. m. została otwarta nowa filia przy ulicy Zawadzkiej Nr. 14.

1358 **ZAKŁAD GARDEROBY MĘSKIEJ**

I. H. LUBRANIECKIEGO (z ul. Piotrkowskiej 12)

przeniesiony został na ul. Południową 6, m. 5 z frontu.

Przyjmuje wszelkie obstalunki z własnego, a także z powierzonego towaru. — SOLIDNA ROBOTA ∞ ELEGANCKI KRÓJ.

ODPOWIEDNIE NA KANTOR

2 duże pokoje na parterze, z których jeden frontowy, zaraz do wynajęcia. Dzielna 40 m. 1, przystanek tramwajowy. 2075

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W Łodzi „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski**